

## Pomiędzy Marksem, marksizmem i marksizmami: sposoby odczytania teorii Marksa<sup>1</sup>

Poniższym rozważaniom przyświeca cel szkicowego przedstawienia zasadniczych sposobów odczytania Marksowskiej teorii. Zostaną one zaprezentowane – w oparciu o kilka wybranych zagadnień – jako marksizmy, pomiędzy którymi można przeprowadzić względnie wyraźne granice. Poddana ocenie będzie również historia ich oddziaływania, czy też siła wpływu na to, jaki sposób rozumienia teorii Marksa powszechnie się przyjmie.

Przeprowadzone zostanie rozróżnienie pomiędzy dotychczas dominującą, głównie oficjalną partyjną interpretacją Marksa (marksizm tradycyjny, który, jeżeli ktoś chce, można by nazwać *marksizmem* w liczbie pojedynczej), a dysydenckimi, krytycznymi formami jego recepcji (*marksizmy* w liczbie mnogiej), postulującymi „powrót do Marksa”. Pierwsza wykładnia jest rozumiana jako proces i produkt ograniczonej lektury Marksa – po części wynika to z recepcji „egzoterycznej” warstwy jego dzieła – i jest kontynuacją tradycyjnych paradygmatów ekonomii politycznej, teorii historii i filozofii, prowadzącą do mistyfikacji kapitalistycznego sposobu produkcji. Usystematyzowana i wyniesiona do rangi doktryny przez Engelsa, Kautsky’ego i innych, swoje ukoronowanie znajduje w apologetycznej nauce marksizmu-leninizmu. Pozostałe wykładnie, a w szczególności marksizm zachodni i *neue Marx-Lektüre*, często rozwijane poza zinstytucjonalizowanymi, zorganizowanymi programami badawczymi przez odosobnionych aktorów „marksistowskiego undergroundu”<sup>2</sup>, eksplorują „ezoteryczną” zawartość Marksowskiej krytyki i analizy społecznej.

Cel scharakteryzowania obu powyższych sposobów odczytania wymaga potraktowania pewnych tez w sposób mocno uproszczony, ograniczenia ich do zaledwie kilku aspektów. Niestety w całości musi tutaj zostać pominięty ambitny projekt, po raz pierwszy sformułowany przez Karla Korsch’a – „zastosowani[a] materialistycznego ujęcia dziejów do samego materialistycznego ujęcia dziejów”<sup>3</sup> – projekt, który prowadzi do wyjścia poza zwykłą prezentację w kanonie historii idei, jak również poza immanentną krytykę teorii, w kierunku ujęcia w sposób ideologiczno-krytyczny historycznych form praktyki i teoretycznych formacji marksizmu w ich wzajemnym powiązaniu. Można natomiast bez obaw zrezygnować z osobnego potraktowania interpretacji pojawiających się w ramach powszechnej krytyki Marksa czy marksizmu, jako że funkcjonujący tam obraz Marksa w dużej mierze pokrywa się z tym wypracowanym już w ramach marksizmu tradycyjnego.

Rozpocznę od przedstawienia hegemonicznego modelu interpretacyjnego tradycyjnego marksizmu i dopiero pod koniec przejdę do kilku pozytywnych ustaleń – do tego, co sam uważam za fundamentalny, konsekwentny zamysł leżący u podłoża dzieła Marksa. Czynię tak, gdyż drogę do odmiennej lektury jego dzieła wyznaczają dopiero procesy uczenia się przez marksizm zachodni i *neue Marx-Lektüre*.

1 I. Elbe, *Zwischen Marx, Marxismus und Marxismen: Lesarten der Marxschen Theorie*, dostępny online: <http://www.rote-ruhr-uni.com/cms/Zwischen-Marx-Marxismus-und.html> [ostatnia wizyta 3.02.2014].

2 G. Labica, *Der Marxismus-Leninismus: Elemente einer Kritik*, Berlin 1986, s. 113.

3 K. Korsch, *Stan obecny problemu „Marksizmu i filozofii”: także antykrytyka*, przeł. J. Łoziński, red. P. Strębski, s. 4, dostępny online: <http://www.filozofia.uw.edu.pl/skfm/publikacje/korsch03.pdf> [ostatnia wizyta 3.02.2014].

## I. Marksizm

Termin „marksizm”, prawdopodobnie po raz pierwszy użyty na określenie teorii Marksa w roku 1879 przez niemieckiego socjaldemokratę Franza Mehringa<sup>4</sup>, przyjął się pod koniec lat osiemdziesiątych XIX wieku, stając się dyskursywnym orężem w walce krytyków i obrońców „Marksowskich nauk”<sup>5</sup>. Jednakowoż godzina narodzin „szkoły Marksa” bez wątpienia wybiła już wcześniej wraz z publikacją *Anty-Dühringa* autorstwa Fryderyka Engelsa w roku 1878 i następującej po niej recepcji tego dzieła przez Karla Kautsky’ego, Eduarda Bersteina i innych<sup>6</sup>. Nawet jeśli w pismach Engelsa nie pojawiają się jeszcze terminy „marksizm” czy „materializm dialektyczny” – etykiety, które tradycyjna wykładnia sama sobie przyczepia – pisma te dostarczają całym pokoleniom czytelników, marksistom i antymarksistom, modelu interpretacyjnego warunkującego odbiór dzieła Marksa. Wpływ wprost nie do przecenienia mają tutaj: recenzja Engelsa *Karola Marksa „Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej”* (1859), jego późne pismo *Ludwig Feuerbach i zmierzch klasycznej filozofii niemieckiej* (1886) oraz *Uzupełnienie do III tomu „Kapitału”* (1894/95); jednak to *Anty-Dühring* zostanie wystylizowany na podręcznik Marksowskiej teorii, zawierający właściwy wykład „marksistowskiego światopoglądu”. Dla Kautsky’ego „nie ma drugiej takiej książki, która by tak wiele wniosła do zrozumienia, czym jest marksizm, jak właśnie ta. Wprawdzie Marksowski *Kapitał* jest potężniejszy, lecz dopiero poprzez *Anty-Dühringa* nauczyliśmy się prawidłowo czytać i rozumieć sam *Kapitał*”<sup>7</sup>. Natomiast dla Lenina jest on „podręczną książką każdego świadomego robotnika”<sup>8</sup>.

W tym okresie kształtuje się cecha charakterystyczna dla historii tegoż marksizmu: twórcy jego rdzenia teoretycznego uważają za „niepotrzebne [...] by samemu wystąpić w roli dawcy imienia [...] eponimy nie są prawdziwymi mówcami”<sup>9</sup>. Pod wieloma względami marksizm jest tworem Engelsa i z tego też powodu właściwie engelsizmem. W dalszej części zostaną wymienione jedynie trzy punkty, na których opiera się ta zideologizowana i ograniczona recepcja Marksa.

### I. 1. Tendencja ontologiczno-deterministyczna

Socjalizm naukowy zostaje pomyślany jako system ontologiczny, „nauka o wszechzwiązku”<sup>10</sup>. Dialektyka materialistyczna funkcjonuje tutaj jako „nauk[a] o ogólnych prawach ruchu i rozwoju przyrody, społeczeństwa ludzkiego i myślenia”<sup>11</sup>, przy czym przyroda jest dla Engelsa „probiezmem dialektyki”<sup>12</sup>. Jednak przeprowadzane przez niego analogie pomiędzy procesami historyczno-społecznymi i zjawiskami przyrody już choćby z tego powodu są błędne, iż w jego wywodzie na temat głównych cech dialektyki brakuje odniesienia do relacji podmiotowo-przedmiotowej. Procesy „negacji negacji” lub „przejścia ilości w jakość” zostają zidentyfikowane w procesach zmiany stanu skupienia wody czy rozwoju ziarna jęczmienia<sup>13</sup>. Tutaj dialektyka, której w przeciwieństwie do statycznego sposobu postrzegania stawia się

4 Zob. R. Walther, *Marxismus*, [w:] *Geschichtliche Grundbegriffe: historisches Lexikon zur politisch-sozialen Sprache in Deutschland*, t. 3, red. O. Brunner i in., Stuttgart 1982, s. 948-949.

5 Zob. Tamże, s. 944.

6 Zob. m.in.: Tamże, s. 947; H.-J. Steinberg, *Sozialismus und deutsche Sozialdemokratie: zur Ideologie der Partei vor dem 1. Weltkrieg*, Berlin-Bonn 1979, s. 22-23; G. Stedman Jones, *Engels und die Geschichte des Marxismus*, [w:] tegoż, *Klassen, Politik, Sprache: für eine theorieorientierte Sozialgeschichte*, Münster 1988, s. 234; S.-E. Liedman, *Engelsismus*, [w:] *Historisch-kritisches Wörterbuch des Marxismus*, t. 3, red. W. F. Haug, Hamburg 1997, s. 384.

7 K. Kautsky, cyt. za: G. Stedman Jones, *Engels und die Geschichte des Marxismus*, dz. cyt., s. 234-235.

8 W. I. Lenin, *Trzy źródła i trzy części składowe marksizmu*, s. 4, dostępny online: <http://www.filozofia.uw.edu.pl/skfm/publikacje/lenin03.pdf> [ostatnia wizyta 3.02.2014].

9 G. Labica, *Der Marxismus-Leninismus*, dz. cyt., s. 17. W marksizmie Engels chowa się za Marksem, w leninizmie Stalin za Leninem.

10 F. Engels, *Dialektyka przyrody*, dostępny online: [http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1883/dial\\_prz/11.htm](http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1883/dial_prz/11.htm) [ostatnia wizyta 3.02.2014].

11 F. Engels, *Anty Dühring: przewrót w nauce dokonany przez pana Eugeniusza Dühringa*, dostępny online: [http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1876/anty\\_dur/01.htm#13](http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1876/anty_dur/01.htm#13) [ostatnia wizyta 3.02.2014]; Zob. także: Tamże, dostępny online: [http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1876/anty\\_dur/00.htm#03](http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1876/anty_dur/00.htm#03) [ostatnia wizyta 3.02.2014].

12 Tamże, dostępny online: [http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1876/anty\\_dur/00.htm#06](http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1876/anty_dur/00.htm#06) [ostatnia wizyta 3.02.2014].

13 Zob. Tamże, dostępny online: [http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1876/anty\\_dur/01.htm#13](http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1876/anty_dur/01.htm#13) [ostatnia wizyta 3.02.2014] – przyp. tłum.

zadanie wykazywania „stawiania się”, „przemijając[ego] charakter[u] wszystkiego”<sup>14</sup>, zostaje na powrót uwikłana w tradycyjne dychotomie filozofii świadomości z jej „[w]ielkim, naczelnym zagadnieniem”: czy w „stosunku myślenia do bytu” przyznać prymat temu pierwszemu czy też drugiemu<sup>15</sup>; roszczepia się, staje się dialektyką „o dwóch szeregach praw”<sup>16</sup>: dialektyką „obiektywn[ą]” i „subiektywn[ą]” – przy czym ostatnia będzie rozumiana jako zaledwie pasywne odbicie pierwszej<sup>17</sup>. Engels ogranicza znaczenie – a nawet przekręca sens – trzech podstawowych filozoficznych motywów praktyki w myśli Marksa, którym pozostawał jeszcze częściowo wierny w swoich wczesnych pismach: 1) Uznanie, iż nie tylko przedmiot jest historyczny i zmienny, ale również jego postrzeganie jest zapośredniczone historycznie i przez ludzką praktykę [*historisch-praktisch vermittelt*]<sup>18</sup> – nie jest czymś zewnętrznym względem historii sposobów produkcji. W przeciwieństwie do tego Engels podkreśla, że „[m]aterialistyczny pogląd na przyrodę nie oznacza oczywiście nic innego, jak po prostu pojmowanie przyrody taką, jaka ona jest, bez wszelkich postronnych dodatków”<sup>19</sup>. Już we wczesnych pismach Engelsa zostały położone fundamenty pod naiwny realizm teorii odbicia usystematyzowanej później przez Lenina<sup>20</sup> i innych, gdzie ulega się niezapośredniczonym, zreifikowanym przedstawieniom materii w istocie społecznie zapośredniczonej, pod jej fetyszizm bytów w sobie, które faktycznie istnieją w historycznie określonych ramach ludzkiej działalności<sup>21</sup>. Jako że „z rzeczy przechodzi się do świadomości, a ze świadomości do rzeczy”<sup>22</sup> – pojęcie praktyki, subiektywnego zapośredniczenia przedmiotu, jak i rozważania krytyczno-ideologiczne – właściwie nie znajdują w tym paradygmacie miejsca. 2) Znaczenie pojęcia „żywiolowość” [*Naturwüchsigkeit*]<sup>23</sup>, używanego także przez Engelsa w *Ideologii niemieckiej* w sensie negatywnym<sup>24</sup>, zostaje odwrócone. Odtąd postulowane będzie już nie zniesienie [Aufhebung] specyficznych praw społecznych, działających w oparciu o nieświadomość społecznych aktorów, tylko czynienie świadomego użytku [Anwendung] z „ogólnych praw ruchu [...] świata zewnętrznego”<sup>25</sup>. 3) O ile w *Tezach o Feuerbachu* Marks pisze, że „[w]szelkie misteria sprowadzające teorię na manowce mistycyzmu znajdują swe racjonalne rozwiązania w praktyce ludzkiej i w pojmowaniu tej praktyki”<sup>26</sup>, o tyle Engels redukuje praktykę do eksperymentalnej działalności nauk przyrodniczych<sup>27</sup>. Choć trzeba przyznać, że w późniejszych pismach Engelsa napotykaemy na pewną am-

14 F. Engels, *Ludwig Feuerbach i zmierzch klasycznej filozofii niemieckiej*, s. 5, dostępny online: <http://www.filozofia.uw.edu.pl/skfm/publikacje/engels01.pdf> [ostatnia wizyta 3.02.2014].

15 Zob. Tamże, s. 9.

16 Tamże, s. 19.

17 F. Engels, *Dialektyka przyrody*, przeł. T. Zabłudowski, Warszawa 1953, s. 218.

18 Zob. K. Marks, F. Engels, *Ideologia niemiecka*, przeł. K. Błeszyński, S. Filmus, [w:] *Dzieła*, t. 3, Warszawa 1961, s. 47-48.

19 F. Engels, *Dialektyka przyrody*, dz. cyt., s. 205.

20 Marksizm zostaje przekształcony w ideologię – w ściśle Marksowskim tego słowa znaczeniu – tak jak staje się systematyzacją myślowych form urzeczowionej powszedniej świadomości, przede wszystkim w *Materializmie i empiriokrytycyzmie*, który oprócz *Anty-Dühringa* zostanie w marksizmie-leninizmie wystylizowany na klasyczny podręcznik materializmu dialektycznego. Odnośnie tematu polityczno-pragmatycznego podłoża tekstu, wyciszanego w marksizmie-leninizmie, zob. J. Busch-Weßlau, *Der Marxismus und die Legitimation politischer Macht*, Frankfurt 1990, s. 30.

21 Falko Schmeider (*Ludwig Feuerbach und der Eingang der klassischen Fotografie: zum Verhältnis von anthropologischem und Historischem Materialismus*, Berlin 2004, s. 213) wskazuje na aprioryczny wzorzec fotografii jako podstawę dla naiwnego realizmu w filozofii, jak również dla fundamentalnych zbieżności między Engelsem, Leninem i Feuerbachem.

22 A. Sohn-Rethel, *Warenform und Denkform*, Frankfurt 1978, s. 114.

23 Termin „*Naturwüchsigkeit*”, przełożony na język polski jako „żywiolowość”, odnosi się do kształtującego się żywiolowo podziału pracy w społeczeństwach pierwotnych, skutkującego przyjmowaniem przez nie określonej struktury, w ramach której jednostka nie może swobodnie działać i dobrowolnie oraz wszechstronnie rozwijać swe osobowości, tj. „rano polować, po południu łowić ryby, wieczorem paść bydło, po jedzeniu krytykować” (K. Marks, F. Engels, *Ideologia niemiecka*, dz. cyt., s. 35), co możliwe byłoby dopiero po zniesieniu podziału pracy, w ramach społeczeństwa komunistycznego. „Żywiolowości” przeciwstawiona zostaje „dobrowolność”, panowaniu naturalnych sił – społeczna kontrola (zob. Tamże, 34-35). Podają termin w języku niemieckim, gdyż polski przekład terminu nie oddaje intencji autora tekstu, tj. chęci podkreślenia „przewartościowania wartości” aspektu naturalnego, przyrodniczego w odmiennych interpretacjach teorii Marksa. Będę tak czynił również w dalszej części tekstu – przyp. tłum.

24 Zob. K. Marks, F. Engels, *Ideologia niemiecka*, dz. cyt., s. 35-36. Zob. także F. Engels, *Zarys krytyki ekonomii politycznej*, s. 12, dostępny online: <http://www.filozofia.uw.edu.pl/skfm/publikacje/engels04.pdf> [ostatnia wizyta 4.02.2014]. Już w tym wcześniejszym piśmie (1843/1844) mowa o tym, że „[p]rawo konkurencji” opiera się na „nieświadomym działaniu uczestników walki konkurencyjnej”.

25 F. Engels, *Ludwig Feuerbach...*, dz. cyt., s. 19.

26 K. Marks, *Tezy o Feuerbachu*, dostępny online: <http://www.filozofia.uw.edu.pl/skfm/publikacje/marks01.pdf> [ostatnia wizyta 4.02.2014].

27 Zob. F. Engels, *Ludwig Feuerbach...*, dz. cyt., s. 10.

biwalencję, tak że można w nich jeszcze odnaleźć filozoficzne motywy praktyki<sup>28</sup> przyćmione następnie działalnością epigonów, tym niemniej, ulegając scjentyzmowi własnej epoki, przenosi on akcent z teorii społecznej praktyki na kontemplatywną doktrynę rozwoju podług teorii odbicia, torując tym samym drogę dla mechanistycznego i fatalistycznego ujęcia materializmu historycznego.

Wulgarny ewolucjonizm dziewiętnastowiecznej europejskiej socjaldemokracji można uznać za zjawisko niemalże wszechobecne<sup>29</sup>. Zatem to nie tylko za sprawą Kautsky'ego,伯恩steina i Bebla centralny punkt Marksowskich nauk stanowić będą odtąd deterministyczna koncepcja rozwoju i rewolucyjna metafizyka dziejowej misji proletariatu<sup>30</sup>. Podług tego ludzkość podporządkowana jest „potwierdzalnemu naukowo” [„*naturwissenschaftlich konstatierbaren*”] procesowi automatycznego wyzwolenia. Jednak to, co tutaj prezentuje się jako fetyszizm praw w nowoczesnym naukowym przebraniu, nie jest ostatecznie niczym innym jak starą – tyle że z nową socjalistyczną akredytacją – metafizyką historii<sup>31</sup>, a dokładniej dopiero co przez Marksa krytykowanym odwróceniem w ramach relacji podmiotowo-przedmiotowej: procesowi dokonującemu się samoistnie za plecami społecznych aktorów zostaje przypisany moralny cel<sup>32</sup>. W końcu to rewolucyjne kunktatorstwo<sup>33</sup> uzyskuje również potwierdzenie na szczeblu oficjalnym, zostając skodyfikowane w programie erfurckim Socjaldemokratycznej Partii Niemiec już jako marksizm w konsekwentnej postaci: zadaniem partii jest pozostać zwartym i gotowym w obliczu wydarzenia, które nadejdzie z „naturalną koniecznością” [„*naturnotwendig*”]; zadaniem jest „nie *robienie* rewolucji, lecz jej *wyzyskanie*”<sup>34</sup>. Dodatkowo ontologiczne ukierunkowanie i encyklopedyczny charakter rozważań Engelsa wzmacniają tendencję do wykładania socjalizmu naukowego jako wyczerpującego światopoglądu proletariatu. I tak u Lenina „nauka Marksa” przedstawia się już jako „proletariacka ideologia”<sup>35</sup> i substytut religii, jako „wszechmocna”, „pełna i harmonijna” doktryna, która „daje ludziom jednolity światopogląd”<sup>36,37</sup>.

28 Na przykład w: F. Engels, *Ludwig Feuerbach...*, dz. cyt., s. 21; F. Engels, *Anty Dühring...*, dz. cyt., dostępny online: [http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1876/anty\\_dur/03.htm#02](http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1876/anty_dur/03.htm#02) [ostatnia wizyta 4.02.2014]; czy w późniejszych listach do Schmidta, Blocha, Mehringa lub Borgiusa.

29 Więcej na ten temat zob.: H.-J. Steinberg, *Sozialismus und deutsche Sozialdemokratie...*, dz. cyt., przede wszystkim s. 45, 63. Próby wyjaśnienia socjologiczno-historycznego: Tamże, s. 145–150; D. Groh, *Negative Integration und revolutionärer Attentismus: die deutsche Sozialdemokratie am Vorabend des Ersten Weltkrieges*, Frankfurt 1974, s. 58–63; O. Negt, *Marxismus als Legitimationswissenschaft*, [w:] N. Bucharin/A. Deborin – *Kontroversen über dialektischen und mechanistischen Materialismus*, red. O. Negt, Frankfurt 1974; A. Gramsci, *Philosophie der Praxis: Gefängnishefte 10 und 11*, Hamburg 1995, s. 1386–1387.

30 Zob. stanowisko krytyczne w: A. Mohl, *Verelendung und Revolution. Oder: das Elend des Objektivismus. Zugleich ein Beitrag zur Marxrezeption in der deutschen Sozialdemokratie. Diss.*, Frankfurt 1978; R. P. Sieferle, *Die Revolution in der Theorie von Karl Marx*, Ullstein–Berlin 1979; I. Elbe, *Umwälzungsmomente der alten Gesellschaft – Aspekte der Revolutionstheorie und ihrer Kritik bei Marx*, [w:] *Theorie als Kritik*, red. F. Kettner, P. Mentz, Freiburg 2008, s. 93–123, dostępny online: <http://www.rote-ruhr-uni.com/cms/IMG/pdf/Umwälzungsmomente.pdf> [ostatnia wizyta: 5.02.2014].

31 Ernesto Laclau i Chantal Mouffe wskazują na darwinowsko-heglowski charakter tej koncepcji: „Sam darwinizm nie mógł dostarczyć »gwarancji na przyszłość«, gdyż dobór naturalny nie działa w określonym z góry kierunku. Jedyne wówczas, gdy dodamy do niego heglowską teleologię, całkowicie z nim nie do pogodzenia, proces ewolucji może jawić się jako rękojmia przyszłych przeobrażeń” (E. Laclau, Ch. Mouffe, *Hegemonia i socjalistyczna strategia*, Wrocław 2007, s. 25).

32 Więcej w pouczający sposób na ten temat zob. H. D. Kittsteiner, *Naturabsicht und unsichtbare Hand*, Frankfurt–Berlin–Wien 1980.

33 Zob. D. Groh, *Negative Integration und revolutionärer Attentismus...*, dz. cyt., s. 36.

34 K. Kautsky, cyt. za: H.-J. Steinberg, *Sozialismus und deutsche Sozialdemokratie...*, dz. cyt., s. 61; zob. także: K. Kautsky, *Ethik und materialistische Geschichtsauffassung*, [w:] *Marxismus und Ethik*, red. H. J. Sandkühler, R. de la Vega, Frankfurt 1974, s. 261. Według Kautsky'ego perspektywa nadejścia wolności i humanitaryzmu nie prowadzi do „zwykłego wyczekiwania na warunki, które jedynie powinny nadejść, których sobie po prostu życzymy i których chcemy, lecz jest prognozą warunków, które muszą nadejść, które są konieczne”. Kautsky broni się przed interpretacją konieczności „w sensie fatalistycznym, że wyższa moc ofiaruje nam je sama z siebie”, niemniej jednak zakłada istnienie immanentnego, historyczno-ekonomicznego nieodpartego dążenia [Zwang] do rewolucji, gdzie immanentne prawa rozwoju [Zwangsgesetze] kapitalizmu i kształtowanie się proletariatu jako zwycięskiego podmiotu rewolucyjnego działają na podobnej zasadzie: są one „nieuniknione w takim sensie, jak nieuniknionym jest, [...] że kapitaliści w swojej żądzy zysku [...] rewolucjonizują całość życia ekonomicznego, jak nieuniknionym jest dążenie robotników do skrócenia czasu pracy i podwyższenia płacy, ich organizowanie się, walka z klasą kapitalistów i ich państwem, tak jak nieuniknionym jest ich dążenie do przejęcia władzy politycznej i obalenia kapitalistycznego panowania. Socjalizm jest nieunikniony, gdyż walka klas i zwycięstwo proletariatu są nieuniknione”.

35 Tego zwrotu, istotnego w kontekście następnego zdania, brak w polskim przekładzie pisma Lenina, na które powołuje się autor tekstu, tak jak w: W. I. Lenin, *Trzy źródła i trzy części składowe marksizmu*, dz. cyt. – przyp. tłum.

36 Tamże, s. 3. Kautsky określił teorię Marksa mianem „radosnej nowiny, nowej Ewangelii” (K. Kautsky, *Das Erfurter Programm*, Berlin 1965, s. 230).

37 Jednak jest jeszcze inny, niewyrażony wprost aspekt leninowskiego pojęcia ideologii, nie sprowadzający się jedynie do redukcji pojęcia do poziomu problematyki klasowości [Klassenreduktionismus], a który został w ramach marksizmu-leninizmu zignorowany; zob. J. Busch-Weßlau, *Der Marxismus und die Legitimation politischer Macht*, dz. cyt., s. 122 i n., 132 i n. Uznanie marksizmu za ideologię proletariacką klóci się z tezą Lenina, mówiącą, że spontanicznie klasa robotnicza wytwarza w sobie jedynie kompatybilną z systemem świadomość związkową [ein systemimmanent-, trade-unionistisches' Bewusstsein] (Zob. W. I. Lenin, *Co robić? Palące zagadnienia naszego ruchu*, [w:] *O partii*, red. K. Hanulak, Warszawa 1981, s. 24–26; 37–40). Jednak ani on, ani też Lukács nie wyciągną z tego wniosków.

Odpowiednio do tego krytyczny potencjał pojęcia ideologii zostaje właściwie zneutralizowany przez sprowadzenie go do poziomu kategorii określonej formy bycia świadomości [*Seinsbestimmtheit des Bewusstseins*].

Ostatecznie te wszystkie teoretyczne innowacje, które *de facto* stanowią regres, znajdują swoją kulminację w wykoncypowanej przez Abrama Deborina i Józefa Stalina teorii marksizmu-leninizmu. O ile jeszcze u Lenina marksizm funkcjonuje – pomimo całego akcentu położonego na polityczność – jako „głęboka nauka o rozwoju”<sup>38</sup>, przykładająca szczególną wagę do przerw i skoków w rozwoju przyrody i społeczeństwa, o tyle już w przypadku marksizmu-leninizmu naturalistyczno-objektywistyczny paradygmat zostaje wyniesiony do rangi doktryny państwowej. Centralną figurą argumentacji stają się twierdzenia typu: „co obowiązuje w przyrodzie, musi obowiązywać historię” bądź że „przyroda rozwija się skokowo, zatem historia również”<sup>39</sup>. W ten oto sposób praktyka polityczna zostaje pojęta jako wprowadzanie w życie nieubłaganych praw historii. Ta godna podziwu logika znajduje swoje zwieńczenie w pracy Stalina *O materializmie dialektycznym i historycznym*, która przez dekady nadawała ton marksistowskiemu kształceniu w zakresie teorii w bloku wschodnim: materializm historyczny oznacza tutaj „dział historyczny” systemu światopoglądowego, traktujący o „zastosowaniu” i „rozciągnięciu” głównych zasad ontologicznych na społeczeństwo, co implikuje epistemologiczny esencjalizm (teoria odbicia w diamacie, w której „bycie” i „świadomość” traktuje się niezależnie od pojęcia ludzkiej praktyki) i naturalizm społeczno-teoretyczny (niezależna od ludzkiej działalności logika rozwoju – „świadomie stosowana” albo „przyśpieszana” przez partię jako naczelną instancję socjotechniczną)<sup>40,41</sup>.

## I. 2. Historycystyczna interpretacja metody formo-genetycznej [*der formgenetischen Methode*]

Jeżeli już ktoś zechciałby twierdzeniu Lenina, że „nikt z marksistów nie zrozumiał Marksa po upływie ½ stulecia”<sup>42</sup> – *dictum*, które w tym przypadku odnosi się również do niego samego<sup>43</sup> – przypisać, iż w pełni oddaje stan faktyczny, to z pewnością mógłby to uczynić w odniesieniu do interpretacji krytyki ekono-

38 W. I. Lenin, *Karol Marks (krótki szkic biograficzny wraz z wykładem marksizmu)*, s. 4, dostępny online: <http://www.filozofia.uw.edu.pl/skfm/publikacje/lenin05.pdf> [ostatnia wizyta 5.02.2014].

39 Już u Engelsa możemy przeczytać: „Co zaś jest słuszne w odniesieniu do przyrody, którą poznaliśmy przez to jako historyczny proces rozwojowy – stosuje się również do wszystkich gałęzi historii społeczeństwa” (F. Engels, *Ludwig Feuerbach...*, dz. cyt., s. 21) – przyp. tłum.

40 Na temat paradoksów tej kombinacji woluntaryzmu i determinizmu zob. Ch. Taylor, *Hegel*, Frankfurt 1997, s. 729–731. „Prawa, które będą stosowane przez inżynierów, a którymi biurokracja narzuca własną wolę, nie mogą być prawami żelaznej konieczności w tym znaczeniu, że potrafilibyśmy wyjaśnić dane wydarzenie poprzez jego związek z prawem bez odwoływania się do ludzkich decyzji. Prawdziwe prawo rozwoju historii byłoby prawem, którego antecedence nie podlegają manipulacjom [...]. Dla inżynierów nie byłoby przystępne w zastosowaniu” (Tamże, s. 730). Zob. także Popperowską krytykę idei prawa rozwoju historycznego sformułowanego w stylu bezwarunkowej prognozy (K. Popper, *Nędza historycyzmu*, red. S. Amsterdamski Warszawa 1999, s. 50 i n.), jak również na temat paradoksów praktycznego ujęcia „historycyzmu”, który redukuje się do „akuszeri[i]” (Tamże, s. 56; zob też: Tamże, s. 76–77). Popperowi można jednak zarzucić: a) jego nie odwołaną, wynikającą ze sfalszowania tekstu, insynuację historycyzmu w modelu naukowym *Kapitału* (zob. Tamże, s. 55; w jednym z cytatów z Marksa, w którym mowa jest o działaniu praw nowoczesnego społeczeństwa, z miejsca dochodzi do sfalszowania i mowa jest o prawach społeczeństwa „ludzkiego”), jak również b) fałszywe utożsamienie ze sobą prognozy technicznej i krótkoterminowej (zob. Tamże, s. 50–51, 71 i n.).

41 Dopiero marksizm zachodni – w przeciwstawieniu do marksizmu-leninizmu – podkreśla nieontologiczny charakter materializmu Marksa (zob. m.in. M. Horkheimer, *Traditionelle und kritische Theorie*, [w:] tegoż, *Gesammelte Schriften*, t. 4, Frankfurt 1988, s. 174; jak również A. Schmidt, *Der Begriff der Natur in der Lehre von Karl Marx*, Hamburg 1993, s. 10–59). Stalin (*O materializmie dialektycznym i historycznym*, Warszawa 1949) określa składniki teorii Marksa, jak następuje: 1) *dialektyka*: uniwersalna logika rozwoju akcentująca brak ciągłości, która uczy postrzegania wszystkiego jako będącego w stanie powstawania i rozkładu; 2) *materializm*: kontemplatywna ontologia, która głosi, iż świadomość jest zwykłym odbiciem przyrody istniejącej poza i niezależnie od świadomości; 3) *materializm historyczny*: zastosowanie diamacu do historii – uniwersalnymi prawami historii są: walka klas; rozwój sił wytwórczych (koncepcja *causa sui* sił wytwórczych), będący podstawą dialektyki sił wytwórczych i stosunków produkcji; prawo następstwa formacji społecznych.

42 W. I. Lenin, *Zeszyty filozoficzne*, [w:] tegoż, *Dzieła*, t. 38, Warszawa 1973, s. 152.

43 Lenin stawia taką diagnozę w kontekście własnej lektury Hegla. Uważa, że aby móc zrozumieć *Kapitał*, trzeba „przestudiowa[ć] i zrozumie[ć]” Heglowską logikę (W. I. Lenin, *Zeszyty filozoficzne*, dz. cyt., s. 152). Uwaga ta, pomimo iż znajduje się w jego *Zeszytach filozoficznych*, pozostaje w sferze abstrakcji i nie należy jej traktować jako rzeczywistego przyczynku do heterodoksyjnej lektury *Kapitału*. Uwaga o znaczeniu Hegla i wzmianka o „logice *Kapitału*” (Tamże, s. 276) same nie stanowią jeszcze oznaki głębszego zrozumienia sposobu prezentacji *Kapitału* u Lenina. O wiele więcej w tym temacie zdradza jego kilka zwięzłych wypowiedzi, w sposób dobitny ukazujących Lenina jako wiernego obrońcę Engelsowskiej ortodoksji: traktowanie *Kapitału* jako „[h]istori[i] kapitalizmu” (Tamże, s. 276); wzmianka o historycznej analizie formy wartości (zob. również W. I. Lenin, *Karol Marks...*, dz. cyt., s. 11); tak samo jak odwołanie się do „[s]prawdzani[a] przez fakty [...] w każdym kroku analizy” albo odnoszenie się do towaru będącego punktem początkowym prezentacji jako do „pospolit[ego], masow[ego]” zjawiska (W. I. Lenin, *Zeszyty filozoficzne*, dz. cyt., s. 276, zob. także 316).

mii politycznej. Komentarz Engelsa do pierwszego tomu *Kapitału* jeszcze sto lat po jego publikacji był powszechnie uważany za jedyne właściwe uzasadnienie i trafną ocenę Marksowskiej krytyki ekonomii. W całej marksistowskiej tradycji nie było drugiej tak bez zastrzeżeń przyjmowanej wykładni, co ta mimochodem wypracowana przez Engelsa w takich tekstach jak recenzja pt. *Karola Marksa „Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej”* (1859) czy *Uzupełnienie do III tomu „Kapitału”* (1894/95). Tutaj – nawet jeszcze wyraźniej niż w przypadku obiektywistycznego ujęcia materializmu historycznego – marksizm jest engelsizmem.

W oparciu o własną koncepcję odbicia Engels interpretuje pierwszy rozdział *Kapitału* jako równoległe logiczną i historyczną prezentację rozwoju od *prostej wymiany towaru* do kapitalistycznego stosunku pracy najemnej, „tylko uwolnioną od formy historycznej oraz zawadających przypadkowości”<sup>44</sup>. W takim kontekście termin „logiczny” nie znaczy w zasadzie nic innego jak „uproszczony”. Tak też sposób prezentacji, kolejność występowania kategorii (towar; prosta, rozwinięta, ogólna forma wartości; pieniądź; kapitał) w krytyce ekonomii politycznej jest „niczym innym jak odzwierciedleniem procesu historycznego w abstrakcyjnej i teoretycznie konsekwentnej formie”<sup>45</sup>. Rozważania dotyczące pochodzenia formy pieniężnej są rozumiane jako opis „proces[*u*] rzeczywist[*ego*], który w jakimś czasie rzeczywiście się odbył”, a nie jako „abstrakcyjny proces myślowy, odbywający się jedynie w naszych głowach”<sup>46</sup>. Wydaje się, że aż tak drastycznej redukcji materializmu historycznego do wulgarnego empiryzmu i historyzmu, co wyraża się w stosowanym przez Engelsa łańcuchu skojarzeń – „materializm – empirycznie weryfikowalne fakty – rzeczywisty proces” vs. „idealizm – abstrahujący proces myślowy – terytorium czystej abstrakcji” – na próżno szukać w jakimkolwiek innym punkcie jego dzieła.

Wraz ze swoją „logiczno-historyczną” metodą Engels przyczynia się do powstania chwytliwej frazy, która w marksistowskiej ortodoksji będzie recytowana i nadużywana *ad nauseam*. W swojej niebywale wpływowej interpretacji Karl Kautsky pojmuje *Kapitał* jako będący „w istocie swojej dziełem historycznym”<sup>47</sup>: „To było zastrzeżeniem Marksa, by widzieć w kapitale kategorię historyczną i jej powstanie udowodnić na bazie historii, zamiast ją stwarzać z głowy”<sup>48</sup>. Rudolf Hilferding też zapewnia, że „zgodnie z metodą dialektyczną rozwojowi pojęciowemu odpowiada wszędzie równoległe rozwój historyczny”<sup>49</sup>. Wierny takim przekonaniom pozostanie nie tylko marksizm-leninizm<sup>50</sup>, lecz także marksizm zachodni<sup>51</sup>. Jeżeli jednak interpretować krytykę ekonomii politycznej jako historiografię, wtedy, konsekwentnie, kategoriom początkowym musi *bezpośrednio* odpowiadać przedmiot empiryczny; potrzebny jest podejrzany koncept *przedkapitalistycznego, nieokreślonego przez cenę towaru*<sup>52</sup>. Tak też analiza formy wartości musi zaczynać od przypadkowej, niezapośredniczonej przez pieniądź interakcji dwóch posiadaczy towaru, od tego, co Engels

44 F. Engels, *Karola Marksa „Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej”*, przeł. J. Nowacki, s. 7, dostępny online: <http://www.filozofia.uw.edu.pl/skfm/publikacje/engels02.pdf> [ostatnia wizyta 11.02.2014]. Ponieważ dla niego w 1894 roku nadal „metoda logiczna [...] nie jest w istocie niczym innym jak metodą historyczną, tylko uwolnioną od formy historycznej oraz zawadających przypadkowości” (Tamże), pozwala mu to w *Przedmowie do III tomu „Kapitału”* mówić lakonicznie o „historycznym i logicznym procesie powstawania [...] myślowych] odbi[ć]” (F. Engels, *Przedmowa do III tomu „Kapitału”*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. 25, cz. 1, Warszawa 1983–1984, s. 26, dostępny online: <http://marksizm.edu.pl/projekty/kpital/iii-tom-kapitalu/> [ostatnia wizyta 17.10.2014]), tak jak odbić rzeczywistych rzeczy i rozwoju.

45 F. Engels, *Karola Marksa „Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej”*, dz. cyt., s. 7.

46 Tamże, s.7.

47 K. Kautsky, *Nauki ekonomiczne Karola Marksa*, Łódź 1947, s. 10.

48 K. Kautsky, cyt. za: R. Hecker, *Einfache Warenproduktion*, dostępny online: [http://www.rote-ruhr-uni.com/texte/hecker\\_einfache\\_warenproduktion.shtml](http://www.rote-ruhr-uni.com/texte/hecker_einfache_warenproduktion.shtml) [ostatnia wizyta 12.02.2014].

49 R. Hilferding, *Böhm-Bawerk o marksistowskiej teorii wartości*, przeł. J. Semkow, Warszawa 1962, s. 94.

50 Zob. M. M. Rosental, *Die dialektische Methode der politischen Ökonomie von Karl Marx*, Berlin 1973.

51 E. Mandel, *Marxistische Wirtschaftstheorie*, t. 1, wyd. 2, Frankfurt 1972.

52 „Wobec tego stanie się na pewno zrozumiałe, dlaczego Marks na początku pierwszej książki, gdy za punkt wyjścia bierze prostą produkcję towarową, która dla niego stanowi przesłankę historyczną, i od tej podstawy przechodzi później do kapitału – dlaczego za punkt wyjścia bierze tam właśnie towar prosty, a nie wtórną pojęciowo i historycznie formę, czyli towar zmodyfikowany już na modłę kapitalistyczną” (F. Engels, *Przedmowa do III tomu „Kapitału”*, dz. cyt., s. 26).

nazywa „prostą produkcją towarową”<sup>53</sup> – tak jak od epoki ekonomicznej, której wyznacza ramy czasowe między 6000 r. p.n.e. a XV wiekiem. Podług powyższej koncepcji w epoce tej *Marksowskie* prawo wartości<sup>54</sup> działa w formie „niezanieczyszczonej” przez kategorię ceny, co Engels ilustruje naciąganym przykładem niezapośredniczonej przez pieniądz „wymiany” pomiędzy średniowiecznymi chłopami i rzemieślnikami. Mamy tutaj do czynienia z przejrzystymi stosunkami społecznymi pomiędzy bezpośrednimi producentami będącymi równocześnie właścicielami środków produkcji, gdzie każdy producent wykonywał swoją pracę pod czujnym okiem drugiego, „[a] zatem chłop średniowieczny wiedział dość dokładnie, jakiego czasu pracy potrzeba na wykonanie przedmiotów, które otrzymywał w drodze wymiany”<sup>55</sup>. W warunkach tej *naturalnej wymiany* nie potrzebują oni żadnego normatywnego kryterium, które byłoby „jedynym odpowiednim miernikiem ilościowego określania wielkości, które wymieniano”<sup>56</sup> – wystarcza abstrakcja czasu pracy świadomie i bezpośrednio mierzonego przez społecznych aktorów. Ani chłop, ani też rzemieślnik nie są na tyle głupi, by wymieniać nierówne ilości pracy<sup>57</sup>: „[p]rzez cały okres chłopskiej gospodarki naturalnej nie była możliwa inna wymiana niż taka, w której wymieniane ilości towarów mają tendencję do tego, aby w coraz większym stopniu miernikiem swym uczynić ilości pracy ucieleśnione w towarach”<sup>58</sup>. U Engelsa wartość towaru jest *świadomie* określana pracą indywidualnych producentów mierzoną czasem jej trwania – pieniądz w ogóle nie odgrywa w tej teorii wartości roli konstytutywnej. Z jednej strony jest on w stosunku do wartości zewnętrznym środkiem pomocniczym, swoistym olejem napędowym wymiany, z drugiej natomiast odpowiada za przesłonięcie tego, że nakład pracy jest substancją wartości: w pewnym momencie wymiana zamiast podług czasu pracy zostaje nagle przeprowadzana już z użyciem krów, a następnie kawałków złota. Natomiast pytania, jak z warunkami prywatnej produkcji opartej na podziale pracy w ogóle możliwe jest pogodzenie tego, że każdy towar występuje jako własny pieniądz pracy<sup>59</sup>, Engels już sobie nie zadaje. Co zostanie szczegółowo wyjaśnione w ramach *neue Marx-Lektüre*, praktykuje on dokładnie to, co Marks krytykuje już u klasycznych ekonomistów, a w szczególności u Adama Smitha, mianowicie: projekcję na przeszłość, powstającego systematycznie jedynie w kapitalizmie, pozoru apropiacji poprzez własną pracę<sup>60</sup>; przesłanianie związku koniecznego między wartością a formą wartości<sup>61</sup>; zamianę „obiektywnego zrównania”, dokonującego się w społecznym stosunku między niejednakowymi pracami, w zwykłe, subiektywne uzgodnienia między producentami<sup>62</sup>.

Teorematy Engelsa nie poddane dyskusji były przekazywane dalej aż do lat sześćdziesiątych XX wieku i – w połączeniu z jego (znów zaczerpniętą od Hegla<sup>63</sup>) formułą wolności będącej wglądem w koniecz-

53 Tamże, s. 26. Taka interpretacja analizy formy wartości zostanie także zaadoptowana przez Kautsky'ego (zob. K. Kautsky, *Nauki ekonomiczne Karola Marksa*, dz. cyt., s. 40–45).

54 To znaczy to prawo wartości rozważane przez Marksa w *Kapitale*. Zob. F. Engels, *Uzupełnienie do III tomu „Kapitału”*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. 25, cz. 2, Warszawa 1983–1984, s. 681–682, dostępny online: <http://marksizm.edu.pl/projekty/kpital/iii-tom-kapitalu/> [ostatnia wizyta 17.10.2014].

55 Tamże, s. 678.

56 Tamże.

57 „A może komu zdaje się, że chłop i rzemieślnik byliby tacy głupi, iż zechcieliby oddać produkt dziesięciogodzinnej pracy za produkt jednej jedynej godziny pracy kogoś innego” (Tamże). Ktokolwiek tak czynił, „dopiero po szkodzie stawał się mądry” (Tamże, s. 680).

58 Tamże, s. 678–679.

59 Dla kontrastu porównaj Marksa krytykę pojęcia pieniądza pracy, względnie premonetarnej wymiany towarowej, zob. K. Marks, *Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej*, Warszawa 1955, s. 75–79; *Grundrisse der Kritik der politischen Ökonomie*, s. 100–105, dostępny online: [http://marxwirklichstudieren.files.wordpress.com/2012/11/mew\\_band42.pdf](http://marxwirklichstudieren.files.wordpress.com/2012/11/mew_band42.pdf) [ostatnia wizyta 11.03.2014]; pierwsze wydanie *Kapitału*, zob. K. Marks, *Das Kapital: Kritik der Politischen Ökonomie*, 1. Band (*Druckfassung 1867*), Hamburg 1867, [w:] *Marx-Engels-Gesamtausgabe (MEGA)*, II/5, Berlin 1983, s. 39–40, dostępny online: <http://telota.bbaw.de/mega/#> [ostatnia wizyta 17.10.2014].

60 Zob. K. Marks, *Ökonomische Manuskripte und Schriften, 1858–1861 (Zur Kritik der politischen Ökonomie u. a.)*, [w:] *Marx-Engels-Gesamtausgabe – MEGA II/2*, Berlin 1980, s. 49.

61 Zob. K. Marks, *Kapitał: Krytyka ekonomii politycznej*, t. 1, cz. 1, przeł. H. Lauser i in., Karków 2010, s. 121–123.

62 „Miesza on stale [tj. Adam Smith – przyp. tłum.] określenie wartości towarów przez zawarty w nich czas pracy z określeniem ich wartości przez wartość pracy, waha się wszędzie przy rozpatrywaniu szczegółów i bierze obiektywne zrównanie, jakie proces społeczny przymusowo przeprowadza pomiędzy nierównymi pracami, za subiektywne równouprawnienie indywidualnych prac” (K. Marks, *Przyczynek ...*, dz. cyt., s. 49).

63 Dla Hegla jednak, jak zauważa Thomas S. Hoffmann, twierdzenie o tożsamości wolności i konieczności ma zupełnie inny sens, mianowicie samodeterminacji pojęć zakładających się same jako *causa sui* (Thomas S. Hoffmann, *Georg Wilhelm Friedrich Hegel: Eine Propädeutik*, Wiesbaden 2004, s. 344–345).

ność oraz doszukiwaniem się paraleli między prawami przyrody a procesami społecznymi – stały się pożywką dla socjotechnicznej „koncepcji emancypacji”. Jej kluczowe przesłanie brzmi: społeczna konieczność (nade wszystko prawo wartości), która w ramach kapitalizmu działa w sposób anarchiczny i niekontrolowany, zostanie przy pomocy marksizmu jako nauki o obiektywnych prawach przyrody oraz społeczeństwa poddana regulacji i będzie wdrażana zgodnie z planem. Ten „socializm przymiotnikowy” (termin ukuty przez Roberta Kurza) z jego „socialistyczną ekonomią polityczną”<sup>64</sup> charakteryzuje nie tyle *zniknięcie* kapitalistycznych określoności formy [*der kapitalistischen Formbestimmungen*]<sup>65</sup>, co raczej ich *alternatywne użycie*. Zarysowuje się przy tym znacząca dysproporcja: z jednej strony nacisk zostaje położony na „historyczność”, z drugiej natomiast brak historycznie określonego i przemyślanego w wymiarze teoretyczno-społecznym pojęcia ekonomicznej przedmiotowości [*ökonomischer Gegenständlichkeit*]. Jest to szczególnie widoczne w irrelewantności pojęcia formy dla dyskusji w obrębie marksizmu tradycyjnego, gdzie w większości formę rozważa się jako kategorię stosowaną do idealnych warunków, czy też takich o znaczeniu marginalnym, nie natomiast jako cechę charakterystyczną, konstytutywną dla naukowej rewolucji Marksa<sup>66</sup>.

### 1. 3. Krytyka państwa ukierunkowana na treść [*Die Inhabtskritik des Staates*]

Źródło tradycyjnych marksistowskich poglądów na państwo stanowią uwagi o charakterze teoretycznym, które Engels zawarł w takich pismach, jak: *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa*; *Ludwig Feuerbach i zmierzch klasycznej filozofii niemieckiej*; *Anty-Dühring*; a także w swojej krytyce projektu programu socjaldemokratycznego z 1891 roku. Odnosząc się do faktu wyrażania wszelkich potrzeb w społeczeństwach klasowych poprzez formę woli państwa, w *Ludwigu Feuerbachu* Engels konstatuje, iż „[j]est to formalna strona sprawy, zrozumiała sama przez się”<sup>67</sup>. Naczelne pytanie materialistycznej teorii państwa brzmi zaś następująco: „co jest treścią tej zwyczajnie formalnej woli – tak indywidualnej, jak i państwowej – jaką treść posiada ta formalna jedynie wola – zarówno jednostki, jak i państwa – i skąd ta treść się bierze, dlaczego państwo czy jednostka chce tego, a nie czegoś innego”<sup>68</sup>? Rezultatem tego dociekania na temat woli państwa, w zupełności zaabsorbowanego treścią, jest uznanie, „że w historii najnowszej wola państwa wyznaczana jest w zasadzie przez zmieniające się potrzeby społeczeństwa obywatelskiego, przez przewagę tej lub

---

Deterministycznego wydzwiku nabierze ono dopiero poprzez materialistyczną adaptację autorstwa Engelsa. Dopiero w niej nie może być więcej mowy o absolutnej samodeterminacji – w jej miejsce ustanowione zostanie określenie/zdeterminowanie przez innego.

64 W socjalizmie, według stanowiska marksizmu-leninizmu, „wartość [funkcjonuje – przyp. tłum.] jako narzędzie planowej administracji [...] socjalistycznych procesów produkcji i reprodukcji zgodnie z zasadami księgowości i kontroli ilości pracy oraz konsumpcji. Odpowiednio do tego stosunek wartości ustanawia się w sposób świadomy” (W. P. Eichhorn, Wert, [w:] *Philosophisches Wörterbuch*, t. 2, wyd. 13, red. G. Klaus, M. Burh, Berlin/West 1985, s. 1291). Jak krytycznie zauważa Grigat, w tych ramach socjalizm polega „jedynie na rewolucyjnym obliczaniu tej samej społecznej określoności formy [*der gleichen gesellschaftlichen Formbestimmung*] produktu ludzkiej pracy, co w towarowej gospodarce kapitalistycznej” (S. Grigat, *Kritik und Utopie*, „Weg und Ziel” 1997, H. 4, s. 20). Tak więc rzekomo Marksowski komunizm, jak zauważają Behrens i Hafner, degeneruje się w rodzaj Proudhonowskiego systemu wymiany z jego pieniądzem pracy: „wszystkie dotychczasowe koncepcje przejścia do socjalizmu odwołują się do modeli bezpośredniego obliczania wartości pracy i użyteczności” (D. Behrens, K. Hafner, *Auf der Suche nach dem „wahren Sozialismus“: von der Kritik des Proudhonismus über die russische Modernisierungsdiktatur zum realsozialistischen Etikettenschwindel*, [w:] A. Pannekoek i in., *Marxistischer Antileninismus*, Freiburg 1991, s. 226). W tym temacie zob. również: M. Heinrich, *Die Wissenschaft vom Wert: die Marxsche Kritik der politischen Ökonomie zwischen wissenschaftlicher Revolution und klassischer Tradition*, wyd. 2, Münster 1999, s. 385–392; H. D. Kittsteiner, *Bewusstseinsbildung, Parteilichkeit, dialektischer und historischer Materialismus: zu einigen Kategorien der marxistisch-leninistischen Geschichtsmethodologie*, „IWK” 1974 nr 10, s. 410–415; H. D. Kittsteiner, „Logisch” und „Historisch”: über Differenzen des Marxschen und Engelschen Systems der Wissenschaft (Engels’ Rezension „Zur Kritik der politischen Ökonomie” von 1959), „IWK” 1977, H. 13, s. 40–47; N. Rakowitz, *Einfache Warenproduktion. Ideal und Ideologie*, Freiburg 2000. W temacie socjalizmu przymiotnikowego w teorii prawa i państwa zob. I. Elbe, (K)ein Staat zu machen?: die sowjetische Debatte auf dem Weg zum adjektivischen Sozialismus, [w:] *Staatsfragen. Einführungen in die materialistische Staatskritik*, red. associazione talpe/Rosa Luxemburg-Initiative Bremen, Bremen 2009, s. 24–41, dostępny online: [http://www.rosalux.de/fileadmin/rls\\_uploads/pdfs/rls-papers\\_Staatsfragen\\_0911t.pdf](http://www.rosalux.de/fileadmin/rls_uploads/pdfs/rls-papers_Staatsfragen_0911t.pdf) [ostatnia wizyta 11.03.2014].

65 Tak jak określoności formy społecznej właściwej kapitalizmowi w odróżnieniu od formy naturalnej – materialnej treści rzeczywistości społecznej, niezależnej od danego sposobu produkcji – przyp. tłum.

66 Zob. W. F. Haug, Form, [w:] *Historisch-kritisches Wörterbuch des Marxismus*, t. 4, red. tenże, Hamburg 1999, s. 604–609.

67 F. Engels, *Ludwig Feuerbach...*, dz. cyt., s. 23.

68 Tamże.



innej klasy, w ostatniej instancji – przez rozwój sił wytwórczych i stosunków wymiany<sup>69</sup>. W rozważaniach zawartych w *Pochodzeniu rodziny* Engels operuje ponadto kategoriami uniwersalistyczno-historycznymi, na które rzutowane są współczesne określenia, takie jak „władza publiczna”<sup>70</sup> i – w celu wyjaśnienia, czym jest państwo w ogóle – stale zakłada „bezpośrednią relację panowania, niezapośredniczone formy panowania klasowego”<sup>71</sup>, w następstwie czego państwo pojmowane będzie konsekwentnie jako zwykłe narzędzie w rękach klasy panującej<sup>72</sup>. Rozpatrując powyższą fiksję na treści i uniwersalistyczno-historyczne podejście w rozważaniach o państwie, można wyciągnąć wniosek, iż stawiając problem w ten sposób, Engels traci z oczu naprawdę interesujące pytanie, mianowicie: dlaczego w kapitalizmie klasowa treść przyjmuje właśnie specyficzną formę władzy publicznej<sup>73</sup>? Operowanie definicją panowania klasowego o charakterze osobowym, wyekstrahowaną z przedkapitalistycznych formacji społecznych, prowadzi w końcu do redukcji anonimowej formy instytucjonalizującego się w państwie panowania klasowego do rzędu ideologicznego pozoru, który tłumaczy się, w stylu teorii kapłańskiego oszustwa, jako produkt państwowych taktyk zwodzenia. W każdym razie Engels także w przypadku demokratycznego, burżuazyjnego państwa chce uwiarygodnić jego klasowy charakter poprzez odwoływanie się do władzy sprawowanej „wprost w postaci korupcji urzędników” czy „w postaci sojuszu między rządem a giełdą”<sup>74</sup>. Tym niemniej obok dominującej, dopracowanej następnie przez ortodoksję, perspektywy instrumentalnej zafiksowanej na treści [*instrumentalistisch-inhaltsfixierten*], znajdziemy u Engelsa również niezapośredniczone współistnienie „państw[a] kapitalistów” oraz „idealn[ego] kapitalist[y] zbiorow[ego]”<sup>75</sup>. Podług tego ostatniego określenia państwo przedstawia się już „nie jako narzędzie burżuazji [...] ale raczej jako instancja burżuazyjnego społeczeństwa”<sup>76</sup>: państwo jest „organizacją, którą stwarza sobie społeczeństwo burżuazyjne celem uchronienia ogólnych zewnętrznych warunków kapitalistycznego sposobu produkcji przed *zamachami* zarówno ze strony robotników, jak ze strony poszczególnych kapitalistów”<sup>77</sup>. Jednakże samo to nawiązanie do mechanizmów funkcjonowania nie wystarcza jeszcze do wyjaśnienia specyficznego aspektu formy [*Formaspekt*] nowoczesnej państwowości. Przez Engelsa przetarte zostały szlaki również dla teorii kapitalizmu państwowo-monopolistycznego<sup>78;79</sup>. W swoim *Przyczynku do krytyki projektu programu socjaldemokratycznego z 1891 roku* pisze:

69 Tamże.

70 Zob. F. Engels, *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa w związku z badaniami Lewisa H. Morgana*, dostępny online: <http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1884/pochodzenie/09.htm> [ostatnia wizyta 15.02.2014]. Na anachronizm tego rodzaju cierpi nadal jeszcze próba Helmutha Schüttego, przedstawiająca rozważania Engelsa jako zapośredniczenie konkretyzacji i analizy formy. Schütte zawsze mówi o państwie w sensie uniwersalno-historycznym jako o „pozaekonomicznym aparacie przymusu” [*„außerökonomischen Zwangsgewalt”*] (H. Schütte, *Staatstheorie als Methodenproblem des historischen Materialismus*, [w:] *Staat und Monopole (II)*, red. W. F. Haug, Berlin 1977, s. 14, zob. także: s. 17). Zachodzące w kapitalizmie oddzielenie sfer materialnej reprodukcji i władzy wywierania przymusu jest tutaj bezceremonialnie rzutowane na przedkapitalistyczne sposoby produkcji. Przez to zaciera się charakterystyczna cecha przedkapitalistycznego panowania klasowego jaką jest bezpośrednio zawłaszczanie przy użyciu przemocy.

71 G. Schäfer, *Einige Probleme des Verhältnisses von „ökonomischer” und „politischer” Herrschaft*, [w:] *Karl Marx/ Friedrich Engels – Staatstheorie: Materialien zur Rekonstruktion der marxistischen Staatstheorie*, red. G. Schäfer i. in., Frankfurt–Berlin–Wien 1974, s. XCVII.

72 F. Engels, *Pochodzenie rodziny...*, dz. cyt., dostępny online: <http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1884/pochodzenie/09.htm> [ostatnia wizyta 15.02.2014].

73 Zob. pytanie stawiane przez Paszukanisa w stosunku do leninizmu: „dlaczego aparat przymusu państwowego tworzy się nie jako prywatny aparat klasy panującej, a oddziela się od niej, przyjmuje formę bezosobowego, wyobcowanego ze społeczeństwa aparatu władzy publicznej?” (J. B. Paszukanis, *Ogólna teoria prawa a marksizm*, przeł. L. Lisiakiewicz, Warszawa 1985, s. 144).

74 F. Engels, *Pochodzenie rodziny...*, dz. cyt., dostępny online: <http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1884/pochodzenie/09.htm> [ostatnia wizyta 15.02.2014]. Nie dziwi również, że właśnie Lenin pozytywnie odniesie się do tego typu „uzasadnienia”, z jego spiskową teorią agentów i potajemnych knoń (zob. W. I. Lenin, *O karykaturze marksizmu i o „imperialistycznym ekonomizmie”*, [w:] *Dzieła*, t. 23, Warszawa 1951, s. 40).

75 F. Engels, *Anty Dühring...*, dz. cyt., dostępny online: <http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1884/pochodzenie/09.htm> [ostatnia wizyta 15.02.2014].

76 J. Busch-Weßlau, *Der Marxismus...*, dz. cyt., s. 84.

77 F. Engels, *Anty Dühring...*, dz. cyt., dostępny online: [http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1876/anty\\_dur/03.htm#02](http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1876/anty_dur/03.htm#02) [ostatnia wizyta 15.02.2014].

78 W orygu „*Stamokap-Theorie*” (*Staatsmonopolistischer Kapitalismus* – SMK albo *Staatsmonopolkapitalismus*) – teoria rozwijana głównie w ramach marksizmu-leninizmu, traktująca o etapie rozwoju kapitalizmu po I wojnie światowej i odnosząca się do protekcji przez państwo dużych monopolii; częściowo zbieżna z Leninowską koncepcją imperializmu. Koncepcja krytykowana w ramach *neue Marx-Lektüre*; jak pisze o niej Michael Heinrich: „jest regresją o decydującym znaczeniu [...] nieosobowe ekonomiczne relacje władzy zostają zastąpione tymi osobowymi, zamiast prawa wartości do «władcy monopolu» narzucają społeczeństwu swoją wolę, tutaj obiektywna logika rzeczy nie odgrywa już żadnej roli” (M. Heinrich, *Invaders from Marx: On the Uses of Marxian Theory, and the Difficulties of a Contemporary Reading*, dostępny online: <http://www.oekonomiekritik.de/> [ostatnia wizyta 15.02.2014]) – przyp. tłum.

79 Zob. H. H. Paul, *Marx, Engels und die Imperialismustheorie der 2. Internationale*, Hamburg 1978, s. 51–54.

Znana mi jest produkcja kapitalistyczna jako forma społeczna, jako faza ekonomiczna, a także *prywatna* produkcja kapitalistyczna jako zjawisko występujące w takiej lub innej postaci w obrębie tej fazy. Czym więc jest *prywatna* produkcja kapitalistyczna? Produkcją prowadzoną przez *jednostkowego* przedsiębiorcę, a przecież stającą się już coraz radszym wyjątkiem. Produkcja kapitalistyczna prowadzona przez *towarzystwa akcyjne* nie jest już produkcją *prywatną*, lecz produkcją na wspólny rachunek wielu osób. A kiedy od towarzystwa akcyjnego przechodzimy do trustów, które podporządkowują sobie i monopolizują całe gałęzie produkcji, to kończy się tu nie tylko *produkcja prywatna*, lecz również *bezplanowość*<sup>80</sup>.

W *Anty-Dühringu* Engels ostatecznie mówi o państwie jako o realnym kapitaliście zbiorowym: „Im więcej sił wytwórczych przejmuje ono na swoją własność, w tym większym stopniu staje się rzeczywistym kapitalistą zbiorowym, tym więcej obywateli wyzyskuje”<sup>81</sup>. W tym piśmie widoczne staje się ograniczone pojmowanie przez Engelsa produkcji prywatnej oraz, zasadniczo, zrównanie przez niego planowania państwowego i monopolizacji z bezpośrednim uspołecznieniem<sup>82</sup> – tendencja dodatkowo wzmocniona jego konstruktem podstawowej sprzeczności<sup>83</sup> i dopatrywaniem się zasadniczych tożsamości w podziale pracy w fabryce oraz społecznym podziale pracy. Wprawdzie Engels zaznacza następnie dość wyraźnie, że „przekształcenie w spółki akcyjne, tak samo jak przekształcenie we własność państwową, nie usuwa kapitalistycznego charakteru sił wytwórczych”<sup>84</sup>, niemniej przedstawia mu się to jako przyczynek do bezpośredniego przejścia do socjalizmu; pojęcia monopolu i interwencjonizmu państwowego pozostają przy tym „ekonomicznie zupełnie nieokreślone”<sup>85</sup>. Tym samym zostanie zasugerowana myśl, że ruch robotniczy potrzebuje tylko przejąć rozwinięte już w ramach kapitalizmu gotowe formy korporacyjnej księgowości spółek akcyjnych i wszechstronnego planowania monopolu na własny użytek. Sama burżuazja stała się już bowiem dla Engelsa przeżytkiem z chwilą rozdzielenia funkcji własności i zarządzania<sup>86</sup>. Według niego „przekształcenie wielkich przedsiębiorstw produkcyjnych i komunikacyjnych w spółki akcyjne i we własność państwową dowodzi zbędności burżuazji w realizacji tego procesu”, tak jak „zarządzania nowoczesnymi siłami wytwórczymi”<sup>87</sup>:

Wszystkie społeczne funkcje kapitalisty wykonują odtąd płatni urzędnicy. Kapitalista nie pełni już żadnej funkcji społecznej prócz zgarniania dochodów, obcinania kuponów i gry na giełdzie, gdzie rozmaici kapitaliści odbierają sobie wzajemnie swoje kapitały. Jeżeli przedtem kapitalistyczny sposób produkcji rugował robotników, to teraz ruguje kapitalistów i odsyła ich, zupełnie tak samo jak robotników, do szeregów ludzi zbędnych, choć na razie jeszcze nie do rezerwowej armii przemysłu<sup>88</sup>.

Dokonując przeglądu (zaledwie pobieżnego) tej historii recepcji, można dojść do wniosku, że marksizm, podług tego jak został przedstawiony powyżej, jest zaledwie plotką na temat teorii Marksa – plotką przyjętą z otwartymi ramionami przez rzeszę krytyków „Marksa”, a ona sama opatrzona przez nich wyłącznie znakiem ujemnym. Naturalnie twierdzenie tego typu, które ogólnie rzecz biorąc, można by nawet uznać

80 F. Engels, *Przyczynek do krytyki projektu programu socjaldemokratycznego z 1891 roku*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. 22, Warszawa 1971, s. 278.

81 F. Engels, *Anty Dühring...*, dz. cyt., dostępny online: [http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1876/anty\\_dur/03.htm#02](http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1876/anty_dur/03.htm#02) [ostatnia wizyta 15.02.2014].

82 G. Schäfer, *Einige Probleme des Verhältnisses...*, dz. cyt., s. CXXXI.

83 Chodzi mianowicie o „[s]przeczność między społeczną produkcją a kapitalistycznym zawłaszczaniem”, która „reprodukuje się jako *przeciwieństwo między organizacją produkcji w poszczególnej fabryce a anarchią produkcji w całym społeczeństwie*. Kapitalistyczny sposób produkcji porusza się w tych dwu formach właściwej mu, immanentnej, wrodzonej sprzeczności...” (F. Engels, *Anty Dühring...*, dz. cyt., dostępny online: <http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1884/pochodzenie/09.htm> [ostatnia wizyta 15.02.2014]. – przyp. tłum.

84 F. Engels, *Anty Dühring...*, dz. cyt., dostępny online: <http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1884/pochodzenie/09.htm> [ostatnia wizyta 15.02.2014].

85 G. Schäfer, *Einige Probleme des Verhältnisses...*, dz. cyt., s. CXXXIV.

86 Ten stary rupiec zostanie następnie odkurzony w latach siedemdziesiątych XX wieku przez Wolfganga Pohrta i in. i przedstawiony jako głębokie odkrycie dotyczące „późnego kapitalizmu”.

87 F. Engels, *Anty Dühring...*, dz. cyt., dostępny online: <http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1884/pochodzenie/09.htm> [ostatnia wizyta 15.02.2014].

88 Tamże.

za trafne, w rzeczywistości upraszcza sprawę: pomija te stanowiska, które sytuowały się w opozycji do tradycyjnego marksizmu, nie przestając przy tym nadal uważać siebie za marksistowskie, jak również traktuje rozpatrywane powyżej błędne interpretacje jako zupełnie zewnętrzne względem samej teorii Marksa, wykluczając tym samym możliwość jakiegokolwiek braku spójności oraz teoretyczno-ideologicznych ambiwalencji w samym tym dziele. Nieco więcej światła na ten problem powinno rzucić spojrzenie na tak zwaną debatę rekonstrukcyjną [*Rekonstruktionsdebatte*] i wypracowany w jej ramach odmienny sposób odczytania Marksowskich tekstów.

Biorąc powyższe pod uwagę, tradycyjny marksizm powinno się pojmować jako wykładnię zdominowaną przez ideologiczną zawartość samego dzieła Marksa, zawartość rozwijaną i usystematyzowaną w ramach recepcji Engelsa i jego epigonów. W każdym razie praktyczny wpływ teorii Marksa można jak dotąd prawie wyłącznie przypisać tym ograniczonym i zideologizowanym interpretacjom w postaci determinizmu historycznego czy proletariackiej ekonomii politycznej.

## II. Marksizm zachodni

Formacja „marksizmu zachodniego”<sup>89</sup> pojawia się w obliczu kryzysu, w jakim socjalistyczny ruch robotniczy znalazł się w przededniu wybuchu pierwszej wojny światowej (upadek II Międzynarodówki w rezultacie wyboru polityki „obrony ojczyzny” [*Vaterlandsverteidigung*], porażka rewolucji w centralnej i południowej Europie, powstanie sił faszystowskich itd.). W tym kontekście pojawiają się nazwiska György’ego Lukácsa i Karla Korsch, których pisma opublikowane w roku 1923 nabierają charakteru paradygmatycznego. Przede wszystkim Lukács, jako pierwszy marksistowski teoretyk, który na płaszczyźnie metodologii społeczno-teoretycznej podważył zasadność dotychczas bezkrytycznie przyjmowanego założenia o zupełnej zgodności zachodzącej pomiędzy teorią Marksa a teorią Engelsa<sup>90</sup>, zasługuje tutaj na uwagę. W centrum krytyki postawił on zbagatelizowanie przez Engelsa znaczenia relacji podmiotowo-przedmiotowej, jak również jego koncept dialektyki przyrody<sup>91</sup>, będący źródłem fatalizmu II Międzynarodówki. Zachodzącej tam ontologizacji materializmu historycznego, przyjmującego formę kontemplatywnego światopoglądu, przeciwstawia Lukács, jak zresztą cały marksizm zachodni, rozumienie dzieła Marksa jako krytyczno-rewolucyjnej teorii praktyki społecznej. Tutaj w odróżnieniu od scjentystycznej mowy o historycznym postępie z jego „obiektywnymi prawami rozwoju” spotykamy krytykę ideologii urzeczowionej świadomości, demaskowanie kostniejącego na kształt „drugiej natury” kapitalistycznego sposobu produkcji jako specyficznie historycznej formy praktyki społecznej oraz przesunięcie akcentu na rewolucję rozumianą jako krytyczny akt praktycznej podmiotowości<sup>92</sup>. Z powyższych powodów takie samookreślenia jak „filozofia praktyki” (Gramsci) lub „teoria krytyczna” (Horkheimer) nie stanowią kodu czy też pojęciowego odpowiednika dla oficjalnej doktryny partyjnej, lecz odnoszą się do procesu uczenia się, w którym „na nowo rodzi się krytyczna, nastawiona na działanie myśl Marksowskiej proveniencji”<sup>93</sup>. Pomimo iż marksizm zachodni początkowo jeszcze pozytywnie odbiera aktywistyczny impuls ze strony

89 Prawdopodobnie termin ten został po raz pierwszy użyty w leninowskiej polemice z Lukácsowską *Historią i świadomością klasową* (zob. R. Walther, *Marxismus...*, dz. cyt., s. 968). Nie odegrał jednak znaczącej roli ani jako sformułowanie polemiczne, ani też jako termin służący określeniu własnego stanowiska przez samych teoretyków, których zwykło się nim oznaczać (tj. Lukács, Korsch, Bloch, przedstawiciele Szkoły Frankfurckiej, Gramsci, Lefebvre itd.). Tutaj termin używany będzie w znaczeniu, jakie nadaje mu Perry Anderson (zob. P. Anderson, *Considerations on Western Marxism*, New York 1987). Tak jak pojęcie marksizmu zachodniego może być płodne, służąc za model heurystyczny, tak też należy wyraźnie zakreślić granicę jego zastosowania – zob. krytykę stanowiska Andersona w wykonaniu Wolfganga Fritza Hauga (W. F. Haug, *Westlicher Marxismus?*, [w:] *Pluraler Marxismus*, t. 2, red. tenże, Hamburg 1987) oraz Michaela Krätkego (M. Krätke, *Marxismus als Sozialwissenschaft*, [w:] *Materialien zum Historisch-kritischen Wörterbuch des Marxismus*, red. W. F. Haug, Hamburg 1996, s. 77).

90 Zob. H. Mehringer, G. Mergner, *Debatte um Engels, Bd. 1: Weltanschauung, Naturerkenntnis, Erkenntnistheorie*, Hamburg 1973, s. 189; lub G. Stedman Jones, *Engels und die Geschichte des Marxismus...*, dz. cyt., s. 232.

91 G. Lukács, *Historia i świadomość klasowa: studia o marksistowskiej dialektyce*, przeł. M. J. Siemek, Warszawa 1988, s. 70-71.

92 Zob. także B. Brecht, *Me-ti: Buch der Wendungen*, [w:] tegoż, *Gesammelte Schriften*, t. 12, Frankfurt 1967, s. 469; czy też E. Bloch, *Das Prinzip Hoffnung*, t. 1, Frankfurt 1990, s. 229.

93 W. F. Haug, *Philosophieren mit Brecht und Gramsci*, Hamburg 1996, s. 8. Zob. krytykę „tezy o słowach-kodach” [*Tarnwortthese*] w związku z filozofią Gramsciego w: W. F. Haug, Wstęp, [w:] A. Gramsci, *Gefängnishefte 6: Philosophie der Praxis*, Hamburg 1995, s. 1195-1209.

rewolucji październikowej<sup>94</sup>, jego znaczący reprezentanci szybko odrzucają doktrynę leninizmu; przede wszystkim kontynuowany w niej naturalizm społeczno-teoretyczny i jej błędną uniwersalizację doświadczeń rosyjskiej rewolucji<sup>95</sup>. Przykładem pierwszego może być krytyka Bucharinowskiej *Teorii materializmu historycznego* w wykonaniu György'ego Lukácsa. Lukács zarzuca teorii Bucharina – z jej koncepcją prymatu rozwoju sił wytwórczych oraz nieróżnicującym zastosowaniem metod nauk przyrodniczych do badań nad społeczeństwem – fetyszyzm, zacieranie „jakościowej różnicy” pomiędzy dziedzinami przedmiotowymi nauk przyrodniczych i nauk społecznych, nadawanie teorii „wydźwięku fałszywej «obiektywności»” oraz zapoznanie przewodniej idei metody Marksa, mianowicie przypisania „całości zjawisk ekonomicznych [...] i społecznych stosunków ludzi do siebie nawzajem”<sup>96</sup>.

Przykładu wzorcowej krytyki fiksacji strategii rewolucyjnej na modelu rewolucji październikowej dostarcza nam natomiast w swoich więziennych zeszytach Antonio Gramsci. Rewolucję październikową witał on jako „rewolucję przeciwko *Kapitałowi* Karola Marksa”<sup>97</sup>, czyli obalenie dowodzonej tam rzekomo tezy o niemożliwości przeprowadzenia rewolucji socjalistycznej w krajach przemysłowo zafowanych. Z niemalże religijną żarliwością wychwalał woluntarystyczne, „socjalistyczne zwiastowanie”<sup>98</sup> jako właściwe źródło socjalistycznej, ludowej „zbiorowej woli”<sup>99</sup>, stawiając ją w opozycji do świadomości klasowej będącej mechaniczną pochodną ekonomii i poziomu rozwoju jej sił wytwórczych. Z czasem jednak Gramsci przeciwstawi etatyzmowi III Międzynarodówki własną teorię hegemonii, a tam już stanowczo odrzuca koncepcję przeprowadzenia frontalnego ataku na represyjne aparaty państwa w ramach „wojny manewrowej” jako rewolucyjną strategię bezużyteczną w przypadku nowoczesnych kapitalistycznych społeczeństw Zachodu. Według niego w ramach tych społecznych formacji „społeczeństwo obywatelskie” podlega labiryntowej strukturze aparatów generujących wzorce myśli i zachowania – strukturze, której stabilności wielkie polityczne akty nie są w stanie zakłócić. Dlatego też radziecki model rewolucji jest w przypadku Zachodu skazany na niepowodzenie – wiara w uniwersalny charakter doświadczenia wyniesionego przez bolszewików z walki z centralistyczno-despotycznym caratem prowadzi tylko do zlekceważenia wpływu ideologicznej socjalizacji dokonującej się przy pomocy aparatów społeczeństwa obywatelskiego oraz do zbagatelizowania jej efektu w postaci bezwiednego podporządkowania. Tym niemniej tak Lukács, jak i Gramsci pozostają do pewnego stopnia lojalni wobec „ekskluzywnie robotniczej” wizji rewolucji. Pierwszy, pomimo refleksji nad zreifikowaną świadomością, nadal przypisuje proletariatu, wynikający z zajmowanej pozycji ekonomicznej, uprzywilejowany poznawczo punkt widzenia<sup>100</sup>. Tymczasem Gramsci w swojej motywowanej względami strategicznymi teorii społeczeństwa obywatelskiego przywiązuje stanowczo zbyt wiele wagi do problemu pola manewru dla klasy robotniczej – fiksuje się na proletariackiej hegemonii.

94 Zob. K. Korsch, *Marxismus und Philosophie*, [w:] tegoż, *Gesamtausgabe Bd. 3: Marxismus und Philosophie. Schriften zur Theorie der Arbeiterbewegung*, Amsterdam 1993, s. 337-338; G. Lukács, *Lenin: Studie über den Zusammenhang seiner Gedanken*, [w:] *Blick zurück auf Lenin: Georg Lukács, die Oktoberrevolution und Perestrojka*, red. D. Claussen, Frankfurt 1990; A. Gramsci, *Philosophie der Praxis: eine Auswahl*, Frankfurt 1967, s. 23-27.

95 Zob. K. Korsch, *Stan obecny...*, dz. cyt.; G. Lukács, *N. Bucharin: Theorie des historischen Materialismus (Rezension)*, [w:] N. Bucharin, A. Deborin, *Kontroversen über dialektischen und mechanistischen Materialismus*, Frankfurt 1982; oraz A. Gramsci, *Philosophie der Praxis...*, dz. cyt.

96 G. Lukács, *N. Bucharin...*, dz. cyt., s. 289, 284 (kolejność cytatów); zob. także: L. Kofler, *Die Gesellschaftsauffassung des Historischen Materialismus*, [w:] tegoż, *Zur Kritik bürgerlicher Freiheit*, Hamburg 2000, s. 90-91.

97 A. Gramsci, *Philosophie der Praxis...*, dz. cyt., s. 24. W polskim przekładzie w: A. Gramsci, *Rewolucja przeciw „Kapitałowi”*, przeł. P. Strębski, s. 3, dostępny online: <http://www.filozofia.uw.edu.pl/skfm/publikacje/gramsci02.pdf> [ostatnia wizyta 27.02.2014].

98 A. Gramsci, *Philosophie der Praxis...*, dz. cyt., s. 25. W polskim przekładzie powyższego fragmentu autorstwa P. Strębskiego znajdujemy nieco inne sformułowanie: „świadectwo dla świata, które jeszcze nadejdzie” (A. Gramsci, *Rewolucja przeciw „Kapitałowi”...*, dz. cyt., s. 4) – przyp. tłum.

99 Tamże, s. 3.

100 Jednakże ostatecznie temu poznawczemu przywilejowi zostanie „przypisan[ny]” (G. Lukács, *Historia i świadomość klasowa...*, dz. cyt., s. 146) typ rewolucyjnej świadomości klasowej partyjnych teoretyków. Ci z kolei są rodzajem organu rejestrującego w sposób zupełny historyczną tendencję i całość [Totalität] społeczną, a także rozpoznają, co proletariatu jest zmuszony robić – „bez względu na to, co sam o tym myśli” (Tamże, s. 178). Chociaż Lukács odwołuje się do praktyki i podmiotowości, przeciwstawiając się w ten sposób biernemu oglądowi [Anschauung] i porządkowi praw, rzeczywiste myślenie i działanie, rzeczywista podmiotowość aktorów i klas zostają u niego na powrót podporządkowane historyczno-metafizycznej instancji – całości procesu historycznego [Totalität des Geschichtsverlaufs] i jego rzekomej tendencji rozwoju.

Po przejęciu kierownictwa nad frankfurckim Instytutem Badań Społecznych przez Maxa Horkheimera w roku 1931 i wraz z podjętym tam w ramach psychologii społecznej przedsięwzięciem zgłębienia popędowej struktury będącej podstawą reprodukcji „irracjonalnego społeczeństwa” – przede wszystkim w formie autorytarnej i postawach antysemickich – został tam osiągnięty taki poziom refleksji, z którym nie mogą się mierzyć pozostałe nurty i przedstawiciele marksizmu zachodniego<sup>101</sup>. Wreszcie odrzucono teoretyczny punkt oparcia w postaci wyimaginowanej świadomości klasowej proletariatu<sup>102</sup> i poddano analizie rzeczywistość, empiryczną świadomość klasową, uwzględniając przy tym, pomijany przez innych teoretyków, „irracjonalny”, emocjonalny wymiar praktyki społecznej, taki jak społeczne uwarunkowania popędowe. Ten teoretyczny wgląd teorii krytycznej odrzucającej ustalone punkty oparcia jest jednocześnie zapowiedzią historycznego procesu, w którym rozdźwięk między emancypacyjną teorią a praktyką zakładającą perspektywę rewolucyjną stopniowo rośnie. Propaganda „socjalizmu w jednym kraju”, bolszewizacja zachodnich partii komunistycznych, ustanowienie od połowy lat dwudziestych XX wieku marksizmu-leninizmu oficjalną ideologią III Międzynarodówki – zapoczątkowują charakterystyczną izolację przedstawicieli zachodniego marksizmu; zostają oni pozbawieni politycznego wpływu, a także (być może za wyjątkiem frankfurckiego Instytutu Badań Społecznych) instytucjonalnej podstawy potrzebnej do normalnej działalności naukowej. To, co wyróżnia tę formację marksizmu jako intelektualny proces uczenia się, tak jak: wyraźne nawiązanie do dziedzictwa Heglowskiego i krytyczno-humanistycznego potencjału teorii Marksa; włączenie do badań współczesnego dorobku „nauki burżuazyjnej” w celu wyjaśnienia ogromnego kryzysu ruchu robotniczego; ukierunkowanie na kwestie metodologiczne; szczególne wyczulenie na zjawiska kulturowe i społeczno-psychologiczne motywowane poszukiwaniem odpowiedzi na porażkę rewolucji „na Zachodzie”<sup>103</sup> – w tak wyznaczonych ramach staje się zarazem źródłem dla nowego typu ograniczonej wykładni Marksa. Charakteryzuje ją głównie zbagatelizowanie problematyki z zakresu teorii polityki i państwa<sup>104</sup>, wybiórcza recepcja teorii wartości Marksa oraz dominujący wpływ „dyskretnej ortodoksji” [„*verschwiegenen Orthodoxie*”]<sup>105</sup> w zagadnieniu krytyki ekonomii politycznej. Choć w „założycielskim dokumencie” zachodniego marksizmu – *Historii i świadomości klasowej* Lukácsa – bądź co bądź po raz pierwszy zostaje przywrócone rozumienie panowania systemu kapitalistycznego na sposób Marksowski – z jego działaniem o charakterze anonimowym, wymykającym się spod kontroli i rzeczowo zapośredniczonym, to jednak unika się w nim rekonstrukcji Marksowskiej teorii kapitalizmu. Zamiast analizy Marksowskiej dialektyki form wartości aż po formę kapitału, która w teorii realnej subsumcji daje wyjaśnienie związku – o znaczeniu dla Lukácsa rozstrzygającym – pomiędzy utowarowieniem i strukturą wyalienowanego procesu pracy, dostajemy zaledwie analogiczny zestaw w postaci teorii wartości zredukowanej do „kwantytatywnej” formy towaru (wpływ Simmlowskiej kulturowej krytyki pieniądza) oraz diagnozy – zbliżonej do Weberowskiej – formalno-racjonalnej uprzedmiotawiającej tendencji w procesie pracy i współczesnym prawie<sup>106</sup>. Do połowy lat sześćdziesiątych XX wieku trudno wskazać

101 Nie biorąc pod uwagę pozytywnego stosunku do behawioryzmu Pawłowa, u większości reprezentantów marksizmu na próżno szukać przykładów recepcji naukowej psychologii. Psychoanalizę powszechnie odrzucano, a przy tym czasem wręcz demonizowano jako wynalazek „burżuazyjno-dekadentki”. Helmut Dahmer dokonuje krytycznego przeglądu tej reakcji, zob. H. Dahmer, *Libido und Gesellschaft: Studien über Freud und die Freudische Linke*, Frankfurt 1982, s. 241–277; w ramach marksizmu zachodniego to głównie Lukács potępiał Freuda (Tamże, s. 273–274). Gramsci natomiast sam przyznał, że „nie był w stanie studiować teorii Freuda” (A. Gramsci, *Philosophie der Praxis*..., dz. cyt., s. 404).

102 M. Horkheimer, *Traditionelle und kritische Theorie*, [w:] tegoż, *Gesammelte Schriften*, t. 4, Frankfurt 1988, s. 188–189, 215–216.

103 Kontynuując charakterystykę marksizmu zachodniego, Anderson wymienia: ponowne sięgnięcie do filozofii przedmarksowskiej w celu objaśnienia metody krytycznej teorii społecznej; włączenie do badań współczesnych teorii „burżuazyjnych”; ezoteryczny styl pisarski; raczej pesymistyczna ocena historycznego rozwoju, rażąco odmienna od triumfalnego tonu klasycznego marksizmu i marksizmu-leninizmu; szczególne upodobanie do problematyki estetycznej.

104 Za wyjątkiem prac Gramsciego powstałych w faszystowskim więzieniu.

105 Zob. J. Habermas, *Zwischen Philosophie und Wissenschaft: Marxismus als Kritik*, [w:] tegoż, *Theorie und Praxis: sozialphilosophische Studien*, Frankfurt 1993, s. 235. W polskim przekładzie nie odnaleziono takiego zwrotu; por. J. Habermas, *Między filozofią a nauką: marksizm jako krytyka*, przeł. Z. Krasnodębski, [w:] tegoż, *Teoria i praktyka: wybór pism*, wybór, oprac. i posłowie Z. Krasnodębski, Warszawa 1983 (przyp. tłum.).

106 Zob. R. Dannemann, *Das Prinzip Verdinglichung: Studie zur Philosophie Georg Lukács'*, Frankfurt 1987, s. 80–81, 93–94.

choćby jednego zachodniego marksistę, który by rozszerzył pole dyskusji z tradycyjną wykładnią Marksa na obszar teorii wartości. Niektóre stanowiska posuwają się nawet dalej od tej dyskretnej ortodoksji i – nie zajmując się wcale wnikliwie krytyką ekonomii politycznej – konfrontują „Marksa humanistycznego krytyka kultury” z „Marksem ekonomistą”<sup>107</sup>, a nawet zakładają możliwość istnienia „marksizmu” bez krytyki ekonomii politycznej<sup>108</sup>.

### III. *Neue Marx-Lektüre*

Dopiero w ramach „nowej lektury Marksa”, w połowie lat sześćdziesiątych XX wieku, problemy teorii państwa i ekonomii zyskują na znaczeniu ponownie, już poza marksizmem-leninizmem. Ta nowa fala recepcji teorii Marksa sytuuje się także mniej lub bardziej wyraźnie zarówno poza „strefą wpływów” stalinizmu, jak i socjaldemokracji, a zasięgiem swoim, obok nowej lektury w krajach Europy Zachodniej, obejmuje także odosobnione przypadki „nowej lektury Marksa” w Europie Wschodniej<sup>109</sup>. Jej początki w Niemczech Zachodnich zbiegły się w czasie z takimi zjawiskami, jak ruch studencki, pojawienie się pierwszych wyrw w wierze w możliwość utrzymania środkami politycznymi ciągłości powojennej prosperity, załamanie się antykomunistycznego konsensusu w konsekwencji wojny w Wietnamie itd. Jednak, pomimo wysuwania radykalnych żądań emancypacyjnych, pozostanie ona w dużej mierze zamknięta w murach akademii. Od tej „nowej lektury Marksa” w znaczeniu szerszym<sup>110</sup> powinno się tutaj odróżnić *neue Marx-Lektüre* definiowaną w sposób węższy<sup>111</sup>. Podczas gdy pierwsze zjawisko ma charakter międzynarodowy, zasięg drugiego ogranicza się głównie do Niemiec Zachodnich. O ile pierwsze zjawisko ciągle charakteryzuje uwikłanie w Engelsowskie dogmaty odnośnie krytyki ekonomii politycznej, w drugim na pierwszy plan wysuwa się rewizja historycystycznych, względnie empirystycznych sposobów odczytania Marksowej analizy formy [*Formanalyse*]. Co do treści, w głównych wątkach debaty prowadzonej w ramach *neue Marx-Lektüre* – niekoniecznie spójnych i wcale nie podzielanych przez wszystkich jej uczestników – ujawniło się potrójne odrzucenie centralnych toposów tradycyjnego marksizmu: odrzucenie substancjalistycznej interpretacji wartości<sup>112</sup>; odrzucenie manipulatywno-instrumentalnego teoretycznego ujęcia państwa<sup>113</sup>; odrzucenie zorientowanych na ruch robotniczy czy też „praco-ontologicznych” [„*arbeitson-tologischen*”] (lub nawet zupełne porzucenie) rewolucyjno-teoretycznych interpretacji krytyki ekonomii politycznej<sup>114</sup>. Nowy sposób czytania Marksa artykułuje się w trakcie teoretycznych zmagania tejże debaty w formie rekonstrukcji Marksowskiej teorii.

107 Zob. dla przykładu: E. Fromm, *Marksowski obraz człowieka*, przeł. J. Mizińska, J. Miziński, „Colloquia Communia” 1990, nr 1–6 (48–53), s. 43–46; albo J. Habermas, *Próba rekonstrukcji materializmu historycznego*, przeł. M. Łukasiewicz, [w:] tegoż, *Teoria i praktyka: wybór pism...*, dz. cyt.

108 Zob. próby rekonstrukcji materializmu historycznego w wykonaniu Jürgena Habermasa.

109 Pierwsze oznaki późniejszej *Neue Marx-Lektüre* pojawiły się już w latach dwudziestych XX wieku za sprawą sowieckich autorów: Izaaka Iljicza Rubina i Jewgienija Paszukanisa. Zob. I. I. Rubin, *Essays on Marx's Theory of Value*, dostępny online: <http://www.marxists.org/archive/rubin/value/index.htm> [ostatnia wizyta 27.02.2014]; Tegoż, *Abstract Labour and Value in Marx's System*, dostępny online: <http://marxists.org/archive/rubin/abstract-labour.htm> [ostatnia wizyta 27.02.2014]; J. B. Paszukanis, *Ogólna teoria prawa a marksizm*, przeł. L. Lisiakiewicz, Warszawa 1985. Przez długi czas ani na Wschodzie, ani na Zachodzie nie odnotowano ich świadomości teoretycznych problemów związanych z zagadnieniami wartości i prawa w Marksowskiej teorii. Ten stan rzeczy uległ nieco zmianie za sprawą debat prowadzonych pod koniec lat sześćdziesiątych.

110 Tak jak została opisana przez Heinricha (M. Heinrich, *Kommentierte Literaturliste zur Kritik der politischen Ökonomie*, [w:] *Kapital: doc. Das Kapital, Bd. 1: von Karl Marx in Schaubildern und Kommentaren*, red. E. Altvater i in., Münster 1999, s. 207 i n.) oraz przez Jaeggiego (U. Jaeggi, *Einige Bemerkungen zur Orthodoxie und zum Dogmatismus im Historischen Materialismus*, [w:] *Theorien des Historischen Materialismus*, red. U. Jaeggi, A. Honneth, Frankfurt 1977, s. 146). Określana jest również mianem „neomarksizmu”.

111 Tak jak została zdefiniowana przez Hansa-Georga Backhaus; zob. H.-G. Backhaus, *Dialektik der Wertform: Untersuchungen zur Marxschen Ökonomiekritik*, Freiburg 1997. Także zob. M. Heinrich, *Kommentierte Literaturliste...*, dz. cyt., s. 211 i n.

112 Zob. m.in. M. Heinrich, *Die Wissenschaft vom Wert...*, dz. cyt.; oraz H. Brentel, *Soziale Form und ökonomisches Objekt: Studien zum Gegenstands- und Methodenverständnis der Kritik der politischen Ökonomie*, Opladen 1989.

113 Więcej na temat tzw. debaty o pochodzeniu państwa [*Staatsableitungsdebatte*] zob. w: N. Kostede, *Die neuere marxistische Diskussion über den bürgerlichen Staat: Einführung – Kritik – Resultate*, [w:] „Gesellschaft: Beiträge zur Marxschen Theorie” 1976, H. 8–9, s. 150–196; oraz G. Rudel, *Die Entwicklung der marxistischen Staatstheorie in der Bundesrepublik*, Frankfurt–New York 1981.

114 Zob. S. Breuer, *Die Krise der Revolutionstheorie: negative Vergesellschaftung und Arbeitsmetaphysik bei Herbert Marcuse*, Frankfurt 1977; A. Mohl, *Verelendung und Revolution...*, dz. cyt.; H. König, *Geist und Revolution: Studien zu Kant, Hegel und Marx*, Stuttgart 1981; albo pisma *Krisis-Gruppe* (znana również pod

Krystalizacja głównej problematyki, jak i wytycznych badawczych debaty rekonstrukcyjnej [*Rekonstruktionsdebatte*] odnośnie krytyki ekonomii politycznej dokonana się podczas kolokwium *100 Jahre „Kapital”*<sup>115</sup> w roku 1967. Zamierzono zreinterpretować Marksowską krytykę, przyjmując perspektywę metodologii teorii społecznej. Pytania o właściwy przedmiot *Kapitału* (ekonomiczne określoności formy [*den ökonomischen Formbestimmungen*]), osobliwość jego naukowego sposobu prezentacji (dialektyka form wartości), jak również o związek między jego trzema tomami („kapitał ogólnie – wiele kapitałów”) zostały postawione na nowo, w opozycji do podejścia kwantytatywnego, a szczególną rolę odegrały tutaj *Grundrisse*. W obszarze sporu pomiędzy „krytycznym” i „strukturalistycznym” marksizmem – wyznaczonym jeszcze częściowo przez klasyczne punkty sporne<sup>116</sup> – pojawiają się pierwsze przejawy odejścia od tradycyjnych konwencji metodologicznych: w równym stopniu znaczny wkład ma tutaj strukturalistyczny antyhistorycyzm, jak i Heglowskie figury myślowe („metoda progresywno-regresywna”, „powrót w podłoże” [*„Rückgang in den Grund”*]).

Choć z początku obarczona była jeszcze wieloma wątpliwościami [*mit vielen „Wenns und Abers”*<sup>117</sup>], a w kilku zagadnieniach nadal poruszała się w koleinach tradycyjnego marksizmu, to w przeciągu dekady lat siedemdziesiątych *neue Marx-Lektüre* nabiera już wyraźniejszych konturów.

Tradycyjny sposób odczytania teorii Marksa	
Klasyczne założenie marksizmu II i III Międzynarodówki	Marks = Engels (jednolity paradygmat, koherentna argumentacja, zamknięty „światopogląd”)
Stopnie odczytania krytyczno-rekonstrukcyjnego	
Stopień 1.: np. Backhaus ( <i>Materialien</i> , cz. 1. i 2.)	Engels → egzoteryczny vs. Marks → ezoteryczny
Stopień 2.: np. Althusser ( <i>Czytanie „Kapitału”</i> ); A. Schmidt; Backhaus ( <i>Materialien</i> )	Marks → egzoteryczny metadyskurs vs. Marks → ezoteryczna analiza właściwa [ <i>Realanalysen</i> ]
Stopień 3.: np. Backhaus ( <i>Materialien</i> , cz. 3. i 4.); Heinrich ( <i>Wissenschaft vom Wert</i> )	Marks → egzoteryczny/ezoteryczny metadyskurs; Marks → egzoteryczna/ezoteryczna analiza właściwa [ <i>Realanalysen</i> ]

Komentarze Engelsa, zarówno odnośnie materializmu historycznego, jak i krytyki ekonomii politycznej, krytykowano w imię zwalczania klasycznego mitu tożsamości paradygmatu Marksa i Engelsa za zupełne rozmijanie się z sednem dzieła Marksa, za pozostawanie na poziomie czysto „egzoterycznym” – poziomie utrwalającym się następnie w tradycyjnym paradygmacie. Tak też w roku 1976 Hans-Georg Backhaus wyraźnie podkreślił, że krytyka w odniesieniu do teorii wartości celowała „w interpretacyjną przesłankę, która jeszcze do niedawna była niekwestionowanym elementem marksistowskiej literatury i która wyznaczała niepodważalne ramy recepcji Marksowskiej teorii wartości – w zapoczątkowaną przez Engelsa błędną interpretację trzech pierwszych rozdziałów *Kapitału* jako teorii wartości i pieniądza

nazwą „Krisis” niemiecka grupa dyskusyjna wydająca pismo pod tym samym tytułem w latach 1986–2004. Określana jako teoretyczne forum dla krytyki społeczeństwa kapitalistycznego, inspirowana pracami Deborda i Adorno. Główny przedstawiciel: Robert Kurz – przyp. tłum.).

115 Zob. *Kritik der politischen Ökonomie heute: 100 Jahre „Kapital”*, red. A. Schmidt, W. Euchner, Frankfurt 1968.

116 „Marksizm krytyczny” lat sześćdziesiątych, reprezentowany przede wszystkim przez Alfreda Schmidta, podważa zasadność postulatów [*Geltungsanspruch*] „materializmu drugiej natury”, podkreślając jego negatywny oraz historycznie ograniczony charakter. Skłania się jednak przy tym do traktowania indywidualizmu metodologicznego jako narzędzia adekwatnego opisu nadchodzących stosunków komunistycznych. „Naukowy” marksizm szkoły Althussera podkreśla – w opozycji do indywidualistycznych teorii „stanowiącego podmiotu” – że rola społecznych aktorów sprowadza się do zwykłego bycia nosicielami stosunków produkcji. Czyni to jednak w oparciu o kategorie mające tendencję do przyjmowania charakteru uniwersalno-historycznego (kombinatoryka poziomów Balibara, pojęcie praktyki i ideologii u Althussera), w ten sposób wynosząc autonomię stosunków produkcji do rangi naukowej reguły.

117 H.-G. Backhaus, *Dialektik der Wertform...*, dz. cyt., s. 11.

»prostej produkcji towarowej« – jak Engels sam był ją ochrzcił<sup>118</sup>. Backhaus wyciągnie stąd wniosek, że „poczynając od tego podstawowego błędu, *marksistowska* teoria wartości musiała zahamować recepcję samej *Marksowskiej* teorii wartości<sup>119</sup>. Jeżeli na tym poziomie dokonuje się już wstępne rozróżnienie pomiędzy teorią marksistowską a teorią Marksa, tak też dość szybko wyłania się problematyka Marksowskiego metateoretycznego samorozumienia. Louis Althusser, posiłkując się lekturą „objawową” skierowaną przeciwko subiektocentrycznej hermeneutyce intencjonalnej, formułuje wniosek, że naukowa rewolucja dokonująca się w teoretycznej praktyce analizy kapitalizmu z jaką mamy do czynienia w Marksowskim dziele zostaje przysłonięta na poziomie metateoretycznym przez nieadekwatny do tejże problematyki dyskurs<sup>120</sup>. Tak też dla Althussera zadaniem rekonstrukcji stanie się usunięcie niepasującego metadykursu poprzez transformację w pojęcia dominujących w dyskursie metafor, którym to przypisuje on charakter symptomu braku adekwatnej do rzeczywistej procedury analitycznej kapitału autorefleksji. W odróżnieniu od Althussera i jego dualistycznej koncepcji stosunku między rzeczywistym przedmiotem i przedmiotem poznania<sup>121</sup>, w debacie rekonstrukcyjnej [*Rekonstruktionsdebatte*] powyższy temat podejmowany jest na ogół w ramach Marksowskiej krytyki ideologii: w pracach klasycznej ekonomii politycznej Marks dokonuje rozróżnienia na poziom „ezoteryczny” i „egzoteryczny”. O ile pierwszy charakteryzuje wgląd w kontekst społecznego zapośredniczenia burżuazyjnego sposobu produkcji, o tyle drugi wyczerpuje się w zwykłym opisie i systematyzacji obiektywnych form myśli [*der objektiven Gedankenformen*]<sup>122</sup> powszedniej świadomości społecznych aktorów zwiedzionych zreifikowanym pozorem, wynikającym z niezapośredniczenia fenomenów, które w istocie są jednak społecznie zapośredniczone. Stąd też „egzoteryczna” argumentacja nie daje się w sposób psychologiczny sprowadzić do indywidualnych pomyłek poszczególnych teoretyków czy nawet do podejmowania przez nich prób świadomego wprowadzenia w błąd. Jest ona rezultatem określonej formy myśli będącej systematycznym i w punkcie wyjścia niewolitionalnym produktem form społecznych stosunków kapitalistycznego sposobu produkcji. Teraz rozróżnienie „ezoteryczny/egzoteryczny” zostanie w ramach debaty rekonstrukcyjnej [*Rekonstruktionsdebatte*] zastosowane do analizy samego dzieła Marksa.

Ostatecznie nawet w krytyce ekonomii politycznej i materializmie historycznym – tak jak w tej teoretycznej praktyce, która w początkowej fazie rekonstrukcji była uznawana za nienaruszoną warstwę „ezoteryczną” – wychodzą na jaw „egzoteryczna” zawartość i pojęciowa ambiwalencja „między nauką rewolucją a klasyczną tradycją”<sup>123</sup>. Nareszcie zostaje odrzucony dogmat o nienaruszonym stanie prezentacji krytyki ekonomii politycznej w *Kapitale*. Miejsce legendy o linearnym progresie poznania u Marksa zajęło rozpoznanie złożonego współistnienia i wzajemnego przenikania się momentów postępu i regresu tak w sposobie prezentacji, jak i w samym stanie badań Marksowskiej krytyki ekonomii. Zauważalny jest w końcu, poczynając już od *Grundrisse*, a na drugim wydaniu *Kapitału* kończąc, wzrost popularności prezentacji analizy formy wartości, który jednak – w stopniu, w jakim nie uwzględniano metody formo-genetycznej [*formgenetische Methode*] – sprzyjał również ponownej lekturze historycystycznej i substancjalistycznej<sup>124</sup>.

118 Tamże, s. 69.

119 Tamże.

120 Zob. L. Althusser, E. Balibar, *Czytanie „Kapitału”*, tłum. W. Dłuski, Warszawa 1975, s. 56–69, 83–85.

121 Zob. Tamże, s. 69–73. Różnica między strukturalistycznym i krytyczno-rekonstrukcyjnym sposobem czytania nie ogranicza się jedynie do tego punktu. O ile w pierwszym próbuje się zdemaskować hegelianizm jako nieadekwatny metadykurs, w drugim często właśnie w Heglu upatruje się klucza do zrozumienia dzieła Marksa.

122 „Są to – zgodnie z definicją Marksa – formy myśli mające społeczny, a więc obiektywny walor dla stosunków produkcji *tego historycznie określonego* społecznego sposobu produkcji, jakim jest produkcja towarowa (K. Marks, *Kapitał: krytyka ekonomii politycznej*, t. 1..., dz. cyt., s. 116). Więcej na ten temat zob. w M. Heinrich, *An Introduction to the Three Volumes of Karl Marx's „Capital”*, New York 2012, s. 75-76 – przyp. tłum.

123 Jak w podtytule książki M. Heinricha, *Die Wissenschaft vom Wert...*, dz. cyt.; zob. również Backhaus krytykę własnych teoretycznych przesłanek z dwóch pierwszych części jego *Materialien* (H.-G. Backhaus, *Dialektik der Wertform...*, dz. cyt., s. 132 i n.).

124 Zob. stanowisko krytyczne, co do kilku aspektów tych tez u Wolfa (D. Wolf, *Kritische Theorie und Kritik der politischen Ökonomie, [w:] Wissenschaftliche Mitteilungen, H. 3: zur Konfusion des Wertbegriffs*, wyd. Berliner Verein zur Förderung der MEGA-Edition, Berlin 2004). Krytykuje on również wewnętrzne



#### IV. Procesy uczenia się wewnątrz marksizmu

Jako że wyjaśnienie, nawet w przybliżeniu, szczegółów naukowej rewolucji, wewnętrznych procesów uczenia się, ale także regresji do stanowisk klasyczno-ekonomicznych i historiozoficznych w dziele Marksa wykraczałoby poza ramy tego tekstu, spróbuję przynajmniej pokrótce odnieść się do niektórych punktów poruszonych już przy okazji wyżej omawianych procesów uczenia się zachodzących wewnątrz marksizmu:

- Teoria Marksa nie konstatuje obowiązywania jakiegokolwiek automatyzmu wyzwolenia; powinno się ją raczej rozumieć jako teoretyczny wkład analitycznej i krytycznej pracy na rzecz wyzwolenia od automatyzmu irracjonalnego sposobu uspołeczniania. Twierdzenie Marksa, iż ujmuje on rozwój kapitalistycznego sposobu produkcji jako „proces historii naturalnej” [*naturgeschichtlichen Prozess*]<sup>125</sup> – wielokrotnie przytaczane zarówno przez marksistów, jak i antymarksistów na dowód najwyższego statusu naukowego dzieła Marksa, tudzież przeciwnie, jego nienaukowego profetyzmu – powinno być jednak rozumiane jako wypowiedź krytyczna. „Przyroda” czy też „żywiolowość” [*Naturwüchsigkeit*] są kategoriami negatywnie określającymi całość wzajemnych powiązań systemu uspołeczniania [*Vergesellschaftungszusammenhang*], który na bazie konstytuującego go prywatnego podziału pracy przeciwstawia się społecznym aktorom jako bezlitosny mechanizm abstrakcyjnej pracy, jako „fatum wartości” nie poddające się ani kolektywnej, ani żadnej indywidualnej kontroli, a który paradoksalnie pozostaje systemem reprodukującym się jako taki jedynie mocą ich własnej działalności.

Teoria Marksa jest „całościowym krytycznym osądem dotychczasowej historii, w której człowiek zezwolił na ponizenie siebie do roli przedmiotu ślepej dynamiki własnego procesu ekonomicznego”<sup>126</sup>. Wprawdzie w deklamacyjnych częściach swego dzieła Marks wciąż ulega historycznemu optymizmowi przybierającemu postać historiozofii, to jednak zostaje on skutecznie rozbrojony przez jego własną naukową krytykę tejże historiozofii, a także ekonomii politycznej<sup>127</sup>. Lecz to właśnie zaczerpnięte stamtąd frazesy posłużą marksizmowi II i III Międzynarodówki, jak również tym lepiej wyedukowanym spośród gardzących Marksem do zmontowania zawilego systemu żelaznej konieczności historycznej, łącznie z „prawem następowania po sobie formacji społecznych” zakładającym „powszechną, historycznie konieczną tendencję postępu gatunku ludzkiego”<sup>128</sup>.

- Krytykę ekonomii politycznej, która w postaci późnego dzieła Marksa „nie wytrzymuje porównania z immanentnymi aspiracjami programowej deklaracji *Ideologii niemieckiej*”<sup>129</sup>, mianowicie przedstawienia kapitalistycznej formacji społecznej w jej całości [*Totalität*]<sup>130</sup>, można ująć jako czworaki proces krytyki: 1) krytykę społeczeństwa burżuazyjnego i jego destruktywno-żywiolowej [*destruktiv-naturwüchsig*] formy rozwojowej przeciwstawionej obiektywno-realnej możliwości jej emancypacyjnego zniesienia [*Aufhebung*], którą w sobie zawiera; 2) krytykę systematycznie wytwarzającej się w jego ramach sfetyzowanej i odwróconej powszedniej świadomości społecznych aktorów; 3) krytykę całej dziedziny teoretycznej klasycznej ekonomii politycznej, w której bezkrytycznie systematyzuje się tę powszednią

---

tendencje *neue Marx-Lektüre* do utożsamiania metody dialektycznej Marksa z logicznymi sprzecznościami oraz do nadania jej irracjonalnego charakteru; zob. ponadto krytykę Colletti i Göhlera w wykonaniu Wolfa w: D. Wolf, *Ware und Geld: der dialektische Widerspruch im Kapital*, Hamburg 1985. Irracjonalne stanowiska można dziś znaleźć u reprezentantów Krisis-Gruppe lub ISF (*Initiative Sozialistisches Forum Freiburg*).

125 K. Marks, *Kapitał: krytyka ekonomii politycznej*, t. 1, dz. cyt., s. 21. Przekład zmodyfikowany z „proces przyrodniczy” – przyp. tłum.

126 A. Schmidt, *Der Begriff der Natur in der Lehre von Karl Marx*, Hamburg 1993, s. 35.

127 Zob. zagadnienie Marksowskiej krytyki historiozofii m.in. w: H. Fleischer, *Marxismus und Geschichte*, wyd. 5, Frankfurt 1975; H. D. Kittsteiner, *Naturabsicht und unsichtbare Hand*, Frankfurt-Berlin-Wien 1980; A. Arndt, *Karl Marx: Versuch über den Zusammenhang seiner Theorie*, Bochum 1985, s. 50–76; *Geschichte und materialistische Geschichtstheorie bei Marx (=Beiträge zur Marx-Engels-Forschung. Neue Folge 1996)*, red. R. Hecker, C.-E. Vollgraf, R. Sperl, Berlin-Hamburg 1996.

128 G. Stiehler, cyt. za: U. Jaeggi, *Einige Bemerkungen...*, dz. cyt., s. 153; by zobaczyć krytykę „Marksa”, która próbuje sprzedać to jako autentyczne Marksowskie stanowisko, zajrzyj do prac Karla Poppera.

129 H. Reichelt, *Zur logischen Struktur des Kapitalbegriffs bei Karl Marx*, wyd. 4, Frankfurt 1973, s. 73.

130 Zob. K. Marks, F. Engels, *Ideologia niemiecka*, dz. cyt., s. 39 i n.

percepcję i jej formy myślenia<sup>131</sup>; 4) krytykę utopijnej krytyki społecznej, która albo przeciwstawia systemowi kapitalistycznego sposobu produkcji czysto postulatywny model społecznego wyzwolenia, albo – wychodząc od tego modelu – zakłada wprowadzenie na drodze reform, stojących w opozycji do całości powiązań tegoż systemu, pojedynczych form ekonomicznych<sup>132</sup>. Krytyki tej nie można uznać za immanentną, gdyż wymierzona w kapitalizm jako całość, utrzymuje jednak w mocy ustalone określenia wymiany, burżuazyjne ideały, proletariackie żądania praw czy produkcję przemysłową, która jest subsumowana pod kapitał<sup>133</sup>.

Procedura krytyki ekonomii może zostać określona jako „rozwoj formy” [„*Formentwicklung*”] bądź „analiza formy” [„*Formanalyse*”]. Celuje ona w ujęcie społecznego wymiaru charakterystycznego dla historycznie odmiennych sposobów produkcji. Podczas gdy „burżuazyjne” podejście w najlepszym razie jest w stanie wypracować naukę o reprodukcji społeczeństwa w ramach określonych form ekonomicznych i politycznych, przed krytyką ekonomii politycznej stawia się zadanie bycia nauką właśnie o tych różnych formach<sup>134</sup>. Ekonomia polityczna obraca się w obszarze już ukonstytuowanych obiektów ekonomicznych, rozpatruje je tak, jak się empirycznie nasuwają, czy też, nie zgłębiając pojęciowo systematycznego procesu ich konstytuowania, skazana jest w swoim uzasadnianiu na błędne koło. Mistyfikuje kapitalistyczne uniwersum obiektów, widząc w nim uniwersum form naturalnych<sup>135</sup>, a tym samym pozbawia ludzi kompetencji do projektowania i modyfikacji *własnych fundamentalnych struktur*.

Dla odmiany analiza formy [*Formanalyse*] zajmuje się rozwojem form (takich jak wartość, pieniądz, kapitał, ale również prawo i państwo) na bazie sprzecznych warunków uspołecznienia pracy; formy „te wyjaśnia, pojmuje ich genezę, ich konieczność”<sup>136</sup>. *Rozwijania* formy [*Form-Entwicklung*] nie należy przy tym rozumieć jako próby odtworzenia historycznego rozwoju przedmiotu, tylko jako procedurę pojęciowego rozszyfrowania immanentnych powiązań struktury kapitalistycznego sposobu produkcji. Pozornie niezależne, pozornie uzasadnione przez odniesienie do wymiaru rzeczowego [*scheinbar gegenständlich begründeten*] formy społecznego bogactwa i politycznego przymusu kapitalistycznego sposobu produkcji zostają rozszyfrowane jako *historycznie specyficzne* i przeto jako *dające się zmieniać* – choć wcale nie dowolnie i w sposób cząstkowy [*stückwerktechnologisch*] – formy praktyki.

• Tak marksizm tradycyjny, jak i zachodni zupełnie zapoznają potencjał naukowej rewolucji Marksowskiego przedsięwzięcia – jego *monetarną teorię konstytucji* wartości. Przedmiotem krytyki w ramach *neue Marx-Lektüre* staną się zwłaszcza – mające swój początek u Engelsa – błędna empirystyczno-historyczystyczna interpretacja sposobu prezentacji i „premonetarna” interpretacja teorii wartości *Kapitału*; ale jej krytycznej uwadze nie ujdą również ambiwalencje w samym dziele Marksa oraz popularyzacja Marksowskiej metody, oznaczająca „rezygnację z systematycznego opracowania zamysłu leżącego u podłoża teorii wartości i metodologii”<sup>137</sup>. Engels, a zanim marksistowski tradycjonalizm, zinterpretowali różne poziomy abstrakcji prezentacji praw kapitalistycznego sposobu produkcji w *Kapitale* jako równorzędne empiryczne poziomy modelu przedstawiającego historycznie odmienne sposoby produkcji. Tak oto takie

131 Zob. dodatkowo M. Heinrich, *Die Wissenschaft vom Wert...*, dz. cyt.

132 Zob. dodatkowo H. Brentel, *Soziale Form und ökonomisches Objekt...*, dz. cyt., rozdz. 5.

133 Zob. dodatkowo M. Heinrich, *Die Wissenschaft vom Wert...*, dz. cyt., s. 380–384; M. Postone, *Zeit, Arbeit und gesellschaftliche Herrschaft: eine neue Interpretation der kritischen Theorie von Marx*, Freiburg 2003, s. 69, 110, 149, 414, 479, 541; Ch. Iber, *Grundzüge der Marx'schen Kapitalismustheorie*, Berlin 2005, s. 154, 163, 177.

134 Zob. K. Marks, *Nędzza filozofii: odpowiedź na „Filozofię nędzy” p. Proudhona*, Warszawa 1948, s. 144; i K. Marks, *Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne z 1844 r.*, dostępny online: <http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1844/rekopisy/rekopisy.htm#R04> [ostatnia wizyta 17.10.2014].

135 Pełna forma tej mistyfikacji znajduje swój wyraz w tzw. „formule trójjedynnej” teorii komponentów wartości, zob. K. Marks, *Kapitał: krytyka ekonomii politycznej*, t. 3, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. 25, cz. 2, Warszawa 1983–1984, s. 551–578, dostępny online: <http://marksizm.edu.pl/projekty/kpitał/iii-tom-kapitału/> [ostatnia wizyta 17.10.2014]. Zob. zagadnienie neoklasycznej ekonomii w: M. Heinrich, *Die Wissenschaft vom Wert...*, dz. cyt., 62–85. Zob. także opracowanie „wzoru trójjedynnego” w literaturze polskiej: M. Łagosz, *Marks, praca i czas: wartość czasu w ekonomii i moralności*, Warszawa 2012, s. 232–245 (przyp. tłum.).

136 K. Marks, *Przyczynek do krytyki heglowskiej filozofii prawa*, podrozdz. c) Władza prawodawcza, dostępny online: <http://www.marxists.org/polski/marks-engels/1843/krytyka-hfgp/index.htm> [ostatnia wizyta 28.10.2014].

137 J. Hoff, *Kritik der klassischen politischen Ökonomie: zur Rezeption der werttheoretischen Ansätze ökonomischer Klassiker durch Karl Marx*, Köln 2004, s. 24.

kategorie jak abstrakcyjna praca, wartość, prosta forma towarowa reinterpretuje się na sposób empirystyczny i wzajemny związek między towarem, pieniądzem i kapitałem – przez Marksa rozważany jako konieczny – staje się przypadkowy. Tym samym marksizm zaczął się poruszać właśnie na tym obszarze teorii wartości i metodologii, który Marks krytykował już w ekonomicznej klasyce. Tak też dwa aspekty zupełnie odróżniają Marksa krytykę ekonomii politycznej od alternatywnej ekonomii politycznej. Po pierwsze tym, co przede wszystkim odróżnia Marksa od klasyki, nie jest teoria wartości dodatkowej, lecz teoria formy pracy. Marks poddaje krytyce bezrefleksyjny sposób, w jaki ekonomia polityczna przyjmuje formę „wartości” jako daną, nie pytając o jej genezę i nie ujmując pracy znajdującej wyraz w wartości jako historycznie specyficznej, społecznej formy (nie stawia się pytania: „dlaczego więc praca znajduje wyraz w wartości”<sup>138?</sup>). Tym samym ekonomia polityczna zasadniczo porusza się w obszarze sfetyszyzowanych form. Po drugie w związku z tym, że ekonomia polityczna „traktuj[ę] formę wartości jako coś zupełnie obojętne, a nawet jako coś obcego samej istocie towaru”<sup>139</sup>, krytykuje się premonetarny charakter jej teorii wartości. Oznacza to bowiem, że nie dokonuje ona rozróżnienia pomiędzy wewnętrzną oraz zewnętrzną miarą wartości jako kategoriami przynależnymi do dwóch odmiennych teoretycznych poziomów abstrakcji i nie ujmuje konieczności formy pieniężnej dla wymiany towarowej. Pieniądz jest pojmowany jako czysto techniczne narzędzie, które ze względu na wygodę wyparło wymianę w oparciu o bezpośredni pomiar wielkości czasu pracy. W przeciwieństwie do tego przez Marksa pieniądz zostanie opracowany jako konieczny moment rozwojowy procesu wymiany: bez jednej *ogólnej* formy wartości towaru nie mogłyby występować wobec siebie jako wartości, co odebrałoby im ich towarowy status, przemieniając na powrót w produkty. W tym celu musi on wyjść od założenia schematu „pierwotnie równej” [„gleichursprünglichen”] pracy abstrakcyjnej jako *logicznie* wcześniejszej immanentnej miary wartości oraz pieniądza jako miary zewnętrznej. To pozwala zrozumieć, w jakim sensie Marks mówi o substancji wartości jako o „uzyskanym rezultacie” wymiany – rezultacie, który poza tym uzyskuje „istnienie wewnętrzne” dopiero w kapitale. W odróżnieniu od empiryzmu i ahistoryzmu ekonomii politycznej przedsięwzięcie Marksa okazuje się więc być ukierunkowane na poznanie istoty w znaczeniu rekonstrukcji empirycznej, niepojmowalnej w sposób bezpośredni społecznej struktury powiązań i działań poprzez opracowanie nieempirycznego poziomu teoretycznego, który to czyni dopiero możliwym wyjaśnienie empirycznych form przejawiania, takich jak pieniądz. Marks śledzi „zasadę rozwoju kategorii ekonomicznych, dokonując rozróżnienia pomiędzy różnymi poziomami abstrakcji”<sup>140</sup>. Stąd też takie kategorie jak abstrakcyjna praca czy wartość nie mają żadnego bezpośredniego odpowiednika w empirii, a samo następowanie po sobie kategorii towaru i pieniądza nie ma nasuwać na myśl sekwencji historycznych, odrębnie istniejących stanów rzeczy, tylko powinno być rozumiane jako analiza pojęciowa.

138 K. Marks, *Kapitał: krytyka ekonomii politycznej*, t. 1, dz. cyt., s.122. Zob. dodatkowo doprecyzowanie w: D. Wolf, *Quantität und Qualität des Werts: makroökonomischer Ausblick auf den Zusammenhang von Warenzirkulation und Produktion*, s. 69 i n., dostępny online: [http://www.dieterwolf.net/pdf/Qualitaet\\_des\\_Werts\\_und\\_Quantitaet\\_des\\_Werts.pdf](http://www.dieterwolf.net/pdf/Qualitaet_des_Werts_und_Quantitaet_des_Werts.pdf) [ostatnia wizyta 17.10.2014].

139 K. Marks, *Kapitał: krytyka ekonomii politycznej*, t. 1, dz. cyt., s.123.

140 J. Hoff, *Kritik der klassischen politischen Ökonomie...*, dz. cyt., s. 78.

## Przegląd marksizmów

	Znaczący przedstawiciele	Teksty Marksa/Engelsa służące za główny punkt odniesienia	Kluczowe ujęcie: teoria Marksa jako...
<b>Marksizm tradycyjny [od 1878]</b>	[F. Engels], K. Kautsky, E. Bernstein, P. Lafargue, F. Mehring, A. Bebel, G. Plechanow i in. (= pierwsza generacja)  W. I. Lenin, L. Trocki, R. Luksemburg, N. Bucharin, M. Adler, R. Hilferding (= druga generacja)	Postulat: <i>aksjomaty materialistycznego ujęcia historii osi kongenialnego dzieła Marksowsko-Engelsowskiego</i> Engels: <i>Anty-Dühring; Ludwig Feuerbach; Karola Marksa „Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej” (1859)</i> i in. Marks: <i>Kapitał</i> , t. 1, rozdz. 24.7; <i>Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej – przedmowa</i> (1859); <i>Manifest (M/E)</i>	zamknięty światopogląd proletariatu oraz doktryna ewolucji przyrody i historii („stawanie się i przemijanie”)
<b>Marksizm zachodni [od 1923]</b>	G. Lukács, K. Korsch, E. Bloch, H. Lefebvre, Szkoła frankfurcka, A. Gramsci, K. Kosik, jugosłowiańska grupa „Praxis” (G. Petrović, P. Vranicki i in.), Szkoła buda-peszańska (A. Heller, G. Márkus i in.), L. Kofler, J. P. Sartre	Postulat: <i>wczesne dzieło humanistyczne jako podstawa interpretacyjna późnego dzieła naukowego</i> Marks: <i>Tezy o Feuerbachu; Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne z 1844 r.; Ideologia niemiecka (M/E)</i> i in.	krytyczno-rewolucyjna teoria praktyki społecznej („subiektywne zapośredniczenie przedmiotu”)
<b>Neue Marx-Lektüre [od 1965]</b>	[pionierzy: I. I. Rubin, J. B. Paszukanis] H.-G. Backhaus, H. Reichelt, D. Wolf, H. D. Kittsteiner, M. Heinrich, SOST, <i>Projekt Klassenanalyse/PEM</i> <sup>141</sup> , S. Breuer, przedstawiciele debaty o pochodzeniu państwa (B. Blanke, D. Läßle, MG <sup>142</sup> , J. Hirsch, W. Müller/ Ch. Neusüß, N. Kostede i in.)	Postulat: <i>całościowe spojrzenie na dzieło Marksa albo interpretacja wczesnego dzieła przez pryzmat późnego</i> Marks: <i>Grundrisse; Kapitał</i> , t. 1, wyd. 1; <i>Urtext</i> <sup>143</sup> ; <i>Rezultaty bezpośredniego procesu produkcji</i>	odszyfrowanie i krytyka form kapitalistycznego procesu uspołeczniania za pomocą logicznego i systematycznego sposobu prezentacji („roz-wój formy [Formentwicklung] i krytyka formy”)

Przeł. Wojciech Stasiak

141 SOST (Sozialistische Studiengruppen), PEM (Projektgruppe Entwicklung des Marxschen Systems), PKA (Projekt Klassenanalyse) to grupy rekonstruujące myśl Marksa, skupione wokół Joachima Bischoffa – autora wpływowej pozycji *Das Kapital vom Geld* i ważnych komentarzy do *Ideologii niemieckiej* czy *Rękopisów ekonomiczno-filozoficznych* – przyp. tłum.

142 MG (Marxistische Gruppe) – była to największa komunistyczna organizacja Nowej Lewicy w Niemczech Zachodnich; dziś występuje pod nazwą GSP (GegenStandpunkt) – przyp. tłum.

143 Projekt z roku 1858 *Przyczynu do krytyki ekonomii politycznej*, gdzie choć brakuje fragmentów traktujących o wartości i formie wartości, to jednak pozostały istotne fragmenty dotyczące pieniądza – przyp. tłum.